

Na porządku dziennym sprawy budżetowe

WARSZAWA (PAP)
Kolejne posiedzenie VI sesji Sejmu PRL odbyło się w dniu 4 kwietnia br. Posiedzenie otworzył marszałek Sejmu Jan Dembowski. Na obrady przybyli członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim, członkowie rządu z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele oraz sekretarz KC PZPR Edward Ochab. Porządek dzienny obejmujący: Sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy budżetowej na rok 1955 oraz sprawozdanie Komisji Budżetowej o sprawozdaniu Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za rok 1953. Po odczytaniu porządku dziennego marszałek Sejmu przedstawił wniosek Rady Seniorów, aby dyskusja odbyła się łącznie nad obydwoma sprawozdaniami. Wniosek Izba zaakceptowała jednomyślnie. W imieniu Komisji Budżetowej pos. Edward Gierk (woj. stalinogrodzkie) złożył sprawozdanie o projekcie ustawy budżetowej na rok 1955. Następnie pos. Ludomir Stasiak (woj. bydgoskie) referuje w imieniu Komisji

Budżetowej przedłożone przez Radę Ministrów sprawozdanie z wykonania budżetu państwa na 1953 rok. Rok 1953 przyniósł dalszy rozwój gospodarki narodowej, a zwłaszcza przemysłu ciężkiego. W roku tym budżet został wykonany po stronie dochodów w 101,8 proc., a po stronie wydatków — w 99,3 proc. Analizując realizację planu dochodów z gospodarki społecznej, mówca zwraca uwagę na niewykonanie planu akumulacji — głównie wskutek niedostatecznego obniżenia kosztów własnych produkcji. Pos. Stasiak wnosi w imieniu Komisji Budżetowej o przyjęcie sprawozdania rządowego z wykonania budżetu państwa za rok 1953. Pos. Józef Kieszczyński (woj. stalinogrodzkie) poświęca uwagę przede wszystkim zagadnieniom obniżki kosztów własnych w hutnictwie — galezi gospodarki, która w 1954 r. przekroczyła planowane koszty własne o 300 mln. zł. Następny dyskutant, przedstawiciel woj. szczecińskiego pos. Mikołaj Dachow podkreśla, że aby właściwie wykorzystywać zwiększone w tego rocznym budżecie sumy przeznaczone na rozwój rolnictwa, należy wzmoczyć kontrolę nad działalnością niektórych instytucji i przedsiębiorstw, podległych ministerstwu rolnictwa i skupu. Pos. Bronisław Marks (st. m. Warszawa) zajmuje się sprawami związanymi z realizacją planu produkcji artykułów spożycia, sprawami obniżki kosztów własnych i wykonania planu akumulacji. Po przerwie obiadowej przemawiali posłowie: Jan Sendek (woj. wrocławskie), Józef Noga (woj. kieleckie), Jerzy Popko (woj. lubelskie), Stanisław Chlebda (woj. opolskie), Pelagia Lewińska (woj. szczecińskie), Maria Olejniczak (woj. łódzkie). Następne posiedzenie wyznaczone zostało na dzień 5 bm. o godz. 10.

Plenum MK Frontu Narodowego i MK Obrońców Pokoju

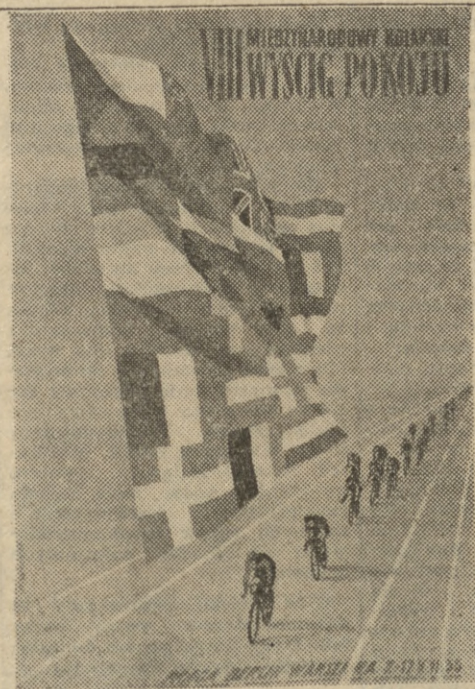
W środę 6 bm. o godz. 17 w sali posiedzeń MRN przy ul. Armii Czerwonej 81/82 (Nowy Ratusz) odbył się poszerzone wspólne plenum Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego i Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju, na które zaprasza się wszystkich członków obu komitetów, członków prezydium dzielnicowych komitetów Obrońców Pokoju i Frontu Narodowego, aktywistów i prelegentów oraz przedstawicieli organizacji społecznych i masowych. Na plenum omówione zostaną uchwały III Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju.

Aby godnie uczcić święto ludzi pracy

Cenne zobowiązania robotników poznańskiej gazowni

Aby uczcić Święto 1 Maja wyprodukujemy dodatkowo 26 milionów m³ gazu oraz 7000 ton smoły dla przemysłu i 26 milionów m³ gazu oraz 63 000 ton koksu dla mieszkańców Poznania i okolic — takie zobowiązanie zgłosiła na odbytej w tych dniach masowej zebraniu Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego i wezwała do czynu z okazji święta klasy robotniczej pracowników innych fabryk w dzielnicy Śródmieście. Tak dział głównego mechanika ukończył na miesiąc przed terminem remont kapitałowy pieców Klonnego, dzięki czemu zakładom dodatkowo umożliwiono wyprodukowanie 1800 kow. wyprodukowanie 1800 kow. gazu. Pracownicy piecowi skrócą czas załadunku i wyładunku komór i zwróca szczególną uwagę na właściwą konserwację pieców i przestrzegania wskaźników technologicznych. — Zaoszczędzimy do końca roku 1200 ton koksu, którego dodatkowo dostarczymy ludzkiej pracy naszego miasta — postanowili w podjętym zobowiązaniu pracownicy za trudniący przy generatorach. Pracownicy ruchu i obsługi chłodziarek oraz stacji pomp wody skierowali swą uwagę na Wartę. Po prostu zastąpią, przy produkcji 85 000 m³ wody miejskiej — wodą z Warty. Do fali zobowiązań włączyli się również administracja, pion techniczny zakładów oraz pracownicy warsztatów pomocniczych, którzy m. in. skrócą terminy poszczególnych remontów i wykonania dokumentacji. Zgodnie z zobowiązaniami, palące kotłowni zaoszczędzą do końca roku 350 ton węgla. W sumie

w poznańskiej gazowni podjęto 245 zobowiązań. W ich realizacji będzie uczestniczyło 97 proc. załogi. * Zwiększenie produkcji, wzrost wydajności i stosowanie nowych metod pracy — to główny motyw 370 zobowiązań, podjętych na masowej zebraniu robotników z oddziału W-4 Zakładów im. Stalina w Poznaniu. M. in. Józef Bocian i Florian Drozdowski zwiększą o 10 proc. dotychczasową wydajność, a Pelagia Łakoma o 30 proc. Załoga montażu natomiat przyspieszy o dzień wykonanie maszyny RV 50, która będzie wystawiona na Międzynarodowych Targach Poznańskich



Plakat VIII Międzynarodowego Wyścigu Pokoju w Warszawie — Berlin — Warszawa 2-17. V. 1955 r. Fot. — CAF

CYTAS WIELKOPOLSKI

Wyd. AB Poznań, 6 IV 1955 r. Nr 81 [3479]

3 IV br. obradował w Warszawie

III Ogólnopolski Kongres Pokoju

W dniach 16 i 17 kwietnia przeprowadzona zostanie w Polsce kampania zbierania podpisów pod apelem ŚRP

WARSZAWA (PAP)

Dnia 3 bm. o godz. 10 wiceprzewodniczący PKOP, wybitny literat, laureat Międzynarodowej Nagrody Stalinskiej, „Za utrwalenie pokoju między narodami” — Leon Kruczkowski otworzył w Filharmonii Narodowej w Warszawie obrady III Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju.

W obradach wzięło udział ponad 900 delegatów z całego kraju, wybranych przez społeczeństwo polskie oraz delegacji ruchu pokoju z 11 krajów. Uczestnicy obrad wysłuchali referatu przewodniczącego PKOP — Jarosława Iwaszkiewicza (skrót referatu podajemy na str. 3). W żywej dyskusji nad referatem delegaci na Kongres poparli wszelkie poczynania kół imperialistycznych, zmierzających do wskrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu i do rozpętania nowej wojny, wyrażili zdecydowaną wolę walki o zakaz i zniszczenie broni masowej zagłady. Przemówienia wyrażały dążenie narodu polskiego do dalszego umocnienia sił ojczyzny i utrwalenia pokoju na całym świecie. Gorąco przyjmowali uczestnicy obrad przemówienia delegatów zza granicy.

W toku obrad w imieniu Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego za biera głos poseł Józef Kalinowski, który stwierdził, że cały naród zdecydowanie popiera uchwały wiedeńskiej sesji Światowej Rady Pokoju. Świadcza o tym m. in. zebrania i wiece.

Mówca proponuje by Kongres — czyniąc zadość woli społeczeństwa polskiego — uchwalił apel do narodu w sprawie zbierania podpisów pod Apelem Wiedeńskim Pos. Kalinowski przedstawia rów-



Z TRZECIEGO OGÓLNOPOLSKIEGO KONGRESU POKOJU

Na zdjęciu od prawej: delegat NRD Henke w rozmowie z posłem na Sejm Markowem i Heleną Nałęcz — wiceprzewodniczącą Komitetu Obrońców Pokoju w Stupsku. CAF — fot. Zyg. Wdowiński

niez wnioski dotyczące sposobu przeprowadzenia tej akcji. Projekt rezolucji III Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju odczytał literat Egon Naganowski. Zebrani burzliwymi oklaskami przyjmują tekst rezolucji. (Tekst rezolucji podajemy poniżej).

Kongres wybrał także nowy Ogólnopolski Komitet Obrońców Pokoju.

Po zakończeniu obrad uczestnicy Kongresu jako pierwsi w Polsce złożyli podpisy pod apelem Światowej Rady Pokoju.

Po zakończeniu obrad odbyło się posiedzenie nowo wybranego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, poświęcone wyborowi przewodniczącego i Prezydium Komitetu.

Przewodniczącym został — Jarosław Iwaszkiewicz. Wybrano również 47-osobowe prezydium.

Rezolucja

III Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju

My, delegaci z całej Polski, reprezentujący wolę milionów rzesz ludzi pracy, kobiet, mężczyzn i młodzieży na szczytach państwa, zebrałiśmy się na III Ogólnopolskim Kongresie Pokoju w chwili, gdy sytuacja między

narodowa wymaga od naszego narodu szczególnej jednolitości myśli, uczuć i działania.

Rządy szeregu krajów Europy zachodniej, odrzucając wielokrotnie propozycje Związku Radzieckiego, zmierzające do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i zapewnienia zbiorowego bezpieczeństwa w Europie, preferowały ratyfikację układów paryskich, w myśl dyktatu amerykańskiego, wbrew woli zainteresowanych narodów. Polityka amerykańskich kół wojennych, polityka szantażu atomowego i odbudowy niemieckiego militarystu, polityka przygotowywania nowej wojny w celu zdobycia panowania nad światem — wywołuje i będzie wywoływała coraz potężniejszy protest i opór narodów świata. Siły pokoju są dzisiaj bez porównania mocniejsze od sił wojny. Narody mogą i potrafią zdusić każdą prowokację wojenną i zapewnić zwycięstwo sił pokoju.

Od chwili wyzwolenia Polski i utrwalenia się władzy ludowej rząd nasz konsekwentnie prowadzi politykę pokoju. Polityka ta wyrażała i wyraża najgłębsze pragnienie narodu polskiego. Wobec nowego za-

Uroczysta akademie w Budapeszcie

z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Węgier

W Państwowym Teatrze Opery i Baletu w Budapeszcie odbyła się 3 bm. z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką uroczysta akademie zorganizowana przez Komitet Centralny Węgierskiej Partii Pracujących, Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej, Radę Ministrów WRL oraz Radę Patriotycznego Frontu Ludowego.

Akademie otworzył przewodniczący Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej, Istvan Dobi.

Referat poświęcony 10 rocznicy wyzwolenia Węgier wygłosił pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Partii Pracujących, Matyas Rakosi.

Szef radzieckiej delegacji rządowej K. J. Woroszyłow wygłosił następnie przemówienie powitalne.

(Fragmenty przemówienia podajemy na str. 2)

Przemówienia powitalne wygłosili szefowie delegacji rządowych, które przybyły na obchody 10-lecia wyzwolenia Węgierskiej Republiki Ludowej.

Siewy rozpoczęte! Mimo niepogody rozwijają się prace polowe

Wprowadzić nastąpiło już wyraźne ocieplenie, jednak brak słonecznej pogody — przelotne deszcze utrudniają wyschnięcie roli, tak że nie można podjąć na większą skalę prac maszynowych. Mimo to załogi PGR-owskie, chłopcy indywidualni i spółdzielcy — gdzie tylko mogą starają się przeprowadzić pilne prace i o ile to możliwe — obsiać pola.

Załogi poszczególnych zespołów PGR wszystkich zjednoczeń donoszą o postępach we włókowaniu. Załoga Zespołu PGR Trzcińska rozpoczęła siewy w niedzielę i prowadzi je nadal. Do tej pory wysiano tam groch i owies w gospodarstwach Sarech, Dłużewo i Runowo. W Zespole Strzelec w powiecie chodzieskim siewy łubin i sadzi się wysadki buraczane. Podobne prace trwają w Zespole PGR Pamiętkowo Zjednoczenia Chodzież.

Siewy rozpoczęto również w powiatach gnieźnieńskim, międzychodzkiem, nowotomyskim i poznańskim w zespołach PGR Kolażkowo, Kwilec, Kotowo i Poznań.

O przystąpieniu do siewów donoszą nam także z powiatów: kościańskiego i tureckiego. (pż)

Obrady sesji naukowej PAN

poświęcone problemowi bezpieczeństwa zbiorowego w Europie



Na zdjęciu: naczelnik wydziału PAN — Leszczyński w rozmowie z uczonymi chińskimi Kuo Ting-chang i Ny Tsi-žo. CAF — fot. Pienkowski

WARSZAWA (PAP)

W sali kolumnowej gmachu urzędu Rady Ministrów w Warszawie toczą się obrady sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk, poświęcone problemowi bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

W pierwszym dniu obrad — 3 bm. uczestnicy sesji omówili zagadnienie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie w okresie międzywojennym. Podstawą do szerokiej dyskusji na ten temat był referat wygłoszony przez członka rzeczywistego PAN — prof. Zygmunta Wojciechowskiego.

Wypowiedzi uczestników dyskusji naświetliły wiele faktów i poglądów, co umożliwiło głębsze niż dotychczas zrozumienie procesu dziejowego w okresie międzywojennym.

W drugim dniu sesji — 4 bm. jej uczestnicy wysłuchali referatu profesora Uniwersytetu

100 delegatów z Indonezji na Festiwal w Warszawie

Jak donosi indonezyjska agencja prasowa Antara, miodzie indonezyjska reprezentowana będzie na Światowym Festiwalu w Warszawie przez stu delegatów. Wezmą oni udział w zawodach sportowych i w imprezach artystycznych oraz wykonają indonezyjskie tańce ludowe.

Potężnieją z każdym dniem siły obozu pokoju i socjalizmu

Fragmety przemówienia K. J. Woroszyłowa na uroczystej akademii w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP)

Na uroczystej akademii w Budapeszcie, zorganizowanej z okazji X rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką, wygłosił przemówienie przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR — K. J. Woroszyłow.

Przed 10 laty — oświadczył mówca — bohaterka Armia Radziecka pędząc przed sobą hordy faszystowskie wkroczyła na terytorium ujarzmionych przez hitlerowców Węgier i 4 kwietnia 1945 r. po rozgromieniu faszystowskich wojsk hitlerowskich wyzwołała Węgry. Wydarzenie to stało się punktem zwrotnym w życiu narodu węgierskiego.

Następnie K. J. Woroszyłow omówił osiągnięcia Węgier w ciągu ubiegłego 10-lecia, stwierdzając, że lata te były w życiu Węgier okresem, w którym lud z klasą robotniczą na czele utrzymał swą władzę, prawdziwą niezawisłość i suwerenność kraju, że był to okres umacniania ustroju ludowego — demokratycznego, okres poważnych sukcesów w budowie podstaw socjalizmu.

W ubiegłym dziesięcioleciu — powiedział K. J. Woroszyłow — znacznie wzrósł dobrobyt i poziom kulturalny mas pracujących Węgier.

Nawiązując do niedawnego plenum KC Węgierskiej Partii Pracujących, podczas którego przeanalizowano sytuację polityczną i zadania partii, omówiono osiągnięcia i popełnione błędy, K. J. Woroszyłow podkreślił, że uchwały tego plenum spotkały się z jednomyślnym poparciem całego narodu.

Dziesięć lat, które minęły od chwili wyzwolenia Węgier — powiedział K. J. Woroszyłow — były latami umacniania i zacieśniania przyjaznych stosunków między narodem węgierskim i narodem radzieckim.

U podstaw przyjaznych stosunków między naszymi krajami leży daleko idąca wspólnota interesów samych narodów, solidarność międzynarodowa. Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa i kraje demokracji ludowej zawsze przestrzegały i przestrzegają polityki pokoju i opierają swe stosunki ze wszystkimi państwami — wielkimi i małymi — na za-

sadzie poszanowania suwerenności i prawdziwej niezawisłości narodów, na zasadach równości i korzyści wzajemnych, nieingerencji w cudze sprawy. Wszystko to zapewnia możliwość pokojowego współistnienia państw, niezależnie od ich ustroju społecznego i politycznego.

Wręcz przeciwną politykę — jeśli chodzi o wzajemne stosunki między krajami — uprawiają koła rządzące państw imperialistycznych, ze Stanami Zjednoczonymi na czele. Dążą one wszelkimi siłami, aby nie dopuścić do rozkładowania napięcia międzynarodowego i zupełnie otwarcie prowadzą przygotowania do nowej wojny.

Ponieważ koła imperialistyczne szeregu państw uporczywie dążą do wskrzeszenia militarystyki i imperializmu, co zagraża bezpieczeństwu krajów obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, narody tych krajów musiały podjąć niezbędne kroki dla umocnienia swej obronności, dla przeciwstawienia siłom agresywnym swej połączonej potęgi.

W tym właśnie celu przedstawiciele 8 krajów europejskich w grudniu ub. r. na Konferencji Moskiewskiej do szli do porozumienia co do konieczności poczynienia posunięć w dziedzinie organizacji swych sił zbrojnych i stworzenia jednolitego dowództwa.

Ratyfikacja układów paryskich w sposób istotny zmieniła sytuację międzynarodową.

W związku z ratyfikacją układów paryskich napięcie w stosunkach międzynarodowych i niebezpieczeństwo nowej wojny niewątpliwie wzrosło. Narody Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej wyciągną stąd wszystkie nieodzowne wnioski i zmobilizują swe siły dla utrzymania potęgi gospodarczej i obronności swych krajów.

Narody krajów obozu socjalistycznego są całkowicie pewne swych sił i swych niewyczerpanych zasobów. Obóz pokoju i socjalizmu nigdy jeszcze nie był tak silny, jednolity i zwarty, jak obecnie. Narody nasze czynią i będą nadal czyniły wszystko, aby nie dopuścić do nowej wojny. Lecz niech wiedzą podlegające wojenni, że jeśli mimo wszystko narzucą ludzkości nową wojnę, to będą mieli za swoje. Narody krajów demokratycznych raz jeszcze oświadczają, że nie chcą wojny, która przyniosłaby niezliczone cierpienia i nieszczęścia milionom ludzi na kuli ziemskiej. Ich celem jest obrona pokoju, dążenie, aby wszystkie narody mogły cieszyć się pokojowym życiem.

Rząd radziecki niejednokrotnie przejawiał inicjatywę w kierunku rozkładania napięcia międzynarodowego i pokojowego rozwiązania spornych problemów. Postępowe koła międzynarodowej opinii

publicznej gorąco popierają i aprobują tę pokojową inicjatywę rządu radzieckiego. Mamy po naszej stronie sympatię najszerzszych mas ludowych we wszystkich krajach. Siły pokoju rosną z dnia na dzień i dziś są już znacznie potężniejsze od sił wojny i agresji.

W zakończeniu K. J. Woroszyłow dał wyraz przekonaniu, że dzielny naród węgierski wniesie godny wkład do wspólnego dzieła dalszego umocnienia sił pokoju i socjalizmu.

W imieniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR i KC KPZR K. J. Woroszyłow przekazał Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej, Radzie Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej, KC Węgierskiej Partii Pracujących i całemu narodowi węgierskiemu najserdeczniejsze pozdrowienia.

Komitet Obchodu 1 Maja już działa

W Poznaniu powołano ostatecznie Wojewódzki Komitet Obchodu 1 Maja. W skład Komitetu weszli przedstawiciele organizacji partyjnych i społecznych, Wojska Polskiego, wyższych uczelni, nie których zakładów pracy, jak również przedstawiciele pracującego chłopstwa.

Przewodniczącym Komitetu wybrany został przew. WRZZ Eugeniusz Rowiński, członkami Prezydium: I sekretarz KW PZPR Leon Stasiak, sekretarz KW PZPR Wincenty Kraso, przewodn. Prez WRN Józef Pieprzyk, przewodn. Woj. Komitetu Obronców Pokoju prof. Bolesław Orgelbrand, przewodn. Woj. Komitetu Frontu Narodowego prof. Józef Kwiatek, przewodn. ZW ZMP Aleksander Młodźanowski, przew. WKW ZSL Jan Kaj, przew. WK SD Aleksander Rozmiar, przew. Woj. Zarządu ZSCh Tadeusz Wiatr, przew. ZW Ligi Kobiet Aniela Serwo, przedst. Wojska Polskiego plk. Aleksander Jęwecko.

Powołano również 5 sekcji Komitetu Obchodu 1 Maja: artystyczno-imprezowa, handlu, dekoracyjna, wiejska i transportu.

Abdykacja króla Jemenu

LONDYN (PAP)

Agencja Reutersa podaje, że 2 bm. 61-letni król Jemenu Imam Ahmad abdykował na rzecz swego brata Seif el Islam Abdullaha. Abdykacja nastąpiła w wyniku „rewolucji pałacowej”. Agencja informuje o starciach zbrojnych między strażą królewską a oddziałami wojskowymi.

GŁOS POLSKI

W dniach 16 i 17 kwietnia wszyscy Polacy kopną swymi podpisanymi Wiedeński Apel Światowej Rady Pokoju, żądający zakazu stosowania broni atomowej i zniszczenia jej zasobów. Akcja ta, której termin ustalili obradujący w niedzielę w stolicy III Ogólnopolski Kongres Obronców Pokoju — jest wyrazem pokojowej woli narodu polskiego.

Piękny, słoneczny dzień 3 kwietnia był jakby symbolem pokojowych dążeń narodu polskiego, reprezentowanego na Kongresie przez 900 delegatów z całego kraju. Umówienie pokoju, ukończenie Ojczyzny i przyjaźń dla wszystkich milujących pokój narodów, solidarność z bojownikami pokoju wszystkich krajów — oto najistotniejsze przesłanki, z których zrodziła się rezolucja Kongresu, poparta nie tylko głosami jego uczestników, ale i głosami uczestników wszystkich przedkongresowych zebrań, jakie odbyły się w całym kraju.

Z tych przesłanek rodzi się nie ziomna wola walki przeciwko wojnie i jej imperialistycznym organizatorom, przeciwko zakla-

manej i agresywnej polityce amerykańskich kół rządzących, szerzących w świecie kapitalistycznym zbrodnia propagandę rękomej „nieuchronności” wojny, forsujących plany wojny atomowej i uzbrojenia nowego Wehrmachtu.

„Uczynmy wszystko” — głosi rezolucja Kongresu — by manifestacja ta wypadła godnie i potężnie, by stała się jeszcze jednym przejawem siły i zwartości ogólnopolskiego Frontu Narodowego, wiernym świadectwem rosnących sił naszego narodu i jego aktywnej woli pokoju.

Te aktywne wole pokoju podkreślił Kongres, potwierdzając raz jeszcze solidarność narodu z dotychczasową polityką naszego rządu, wyrażającą się m. in. udziałem w Konferencji Moskiewskiej i podpisaniem deklaracji grudniowej. Kongres wyraża również przekonanie, że realizacja uchwał Konferencji Moskiewskiej — a zwłaszcza utworzenie wspólnego dowództwa i dalsze zacieśnienie przyjaźni i współpracy z państwami obozu pokoju i socjalizmu — będzie zarówno ważnym wkładem we wzmocnienie naszego bezpieczeństwa, jak

DEPESE z okazji 10-lecia wyzwolenia Węgier

Do KOMITETU CENTRALNEGO WĘGERSKIEJ PARTII PRACUJĄCYCH BUDAPESZT

W dniu węgierskiego święta narodowego, z okazji dziesięciolecia wyzwolenia naszego kraju przez Armię Radziecką, przesyłamy Komitetowi Centralnemu Węgierskiej Partii Pracujących, węgierskiej klasie robotniczej i całemu narodowi węgierskiemu braterskie pozdrowienia i gratulacje.

Złączeni z Wami uczuciami braterstwa, przyjaźni i głębokiej solidarności w szeregach potężnego obozu socjalizmu, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki, polska klasa robotnicza i cały naród polski odczuwają prawdziwą radość z powodu historycznych zwycięstw, jakie masy ludowe Węgier wywalczyły i utrwały na przestrzeni minionego dziesięciolecia pod kierownictwem bohaterów Węgierskiej Partii Pracujących.

Węgierska Republika Ludowa, opierając się na niezłomnym sojuszu robotniczo-chłopskim, silna jednością i zwartością Narodowego Frontu Patriotów Węgierskich dzięki historycznym osiągnięciom w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, nauki i kultury, na drodze do zbudowania socjalizmu — stała się mocnym ogniwem wielkiego obozu pokoju.

Naród polski ceni wysoko wkład dzielnego narodu węgierskiego do walki o postęp i pokój, wkład w zwycięstwo sprawy wszystkich krajów obozu socjalizmu. Polska Rzeczpospolita Ludowa nie będzie szczędziła wysiłku, aby umacniać przyjaźń i braterstwo naszych narodów oraz wspólne dążenie do zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju.

W dniu dziesięciolecia Węgierskiej Republiki Ludowej życzymy Wam gorąco dalszych wielkich sukcesów dla dobra bratniego narodu węgierskiego i całej postępowej ludzkości.

W IMIENIU KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ BOLESŁAW BIERUT

TOWARZYSZ IMRE NAGY
PREZES RADY MINISTRÓW
WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

BUDAPESZT

W dniu 10-lecia wyzwolenia Węgier przez bohaterką i niezwyciężoną Armię Radziecką, proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze pozdrowienia rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla rządu i narodu węgierskiego.

Stale zacieśniającą się przyjaźń i wszechstronna współpraca Polski i Węgier z krajami wielkiego obozu pokoju i socjalizmu, a w szczególności z potężnym Związkiem Radzieckim — naszym wyznacznikiem i niezawodnym przyjacielem, stanowi decydujący czynnik zabezpieczenia pokoju w obliczu groźby remilitaryzacji Niemiec i kłosa podżegaczy wojennych, gwarantując naszej wolności i swobodnego, pokojowego rozwoju.

Naród polski gorąco życzy bratniemu narodowi węgierskiemu dalszych sukcesów i zwycięstw w budownictwie socjalizmu w swoim kraju oraz w walce o umocnienie bezpieczeństwa i pokoju na świecie.

JOZEF CYRANKIEWICZ
PREZES RADY MINISTRÓW
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Ponadto Przewodniczący Rady Państwa PRL Aleksander Zawadzki przesyła depesze gratulacyjną do Przewodniczącego Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej Istwana Dobi.

Skład Prezydium PKOP

W dniu 3 bm. na III Ogólnopolskim Kongresie Pokoju wybrano Polski Komitet Obronców Pokoju. Komitet ukonstytuował się w następującym składzie:

Przewodniczący PKOP — Jarosław Iwaszkiewicz — literat.

Prezydium PKOP: Stanisław Antoniuk — inżynier zakładów mechanicznych „Ursus”; Wacław Barcikowski — przewodniczący CK SD, za stępca przewodniczącego Rady Państwa; Kazimierz Beldowski — tkacz — przodownik pracy z Łodzi; Janina Broniewska — literatka; ks. prof. dr Jan Czuj — rektor Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie; Leonid Chaton — lekarz, Ostrów Wielkopolski; Maria Dąbrowska — literatka; Ryszard Deperasiński — sekretarz PKOP; Ostap Dłuski — poseł; Eugeniusz Eibisch — artysta-malarz, prof. ASP; Władysław Góralski — działacz społeczny; Jerzy Gieysztor — wiceprezes SAHP; Dominik Horodyski — poseł, redaktor naczelny „Dziś i Jutro”; Leopold Infeld — profesor Uniwersytetu War-

szawskiego; Maria Jaszczukowa — poseł, wiceprzew. ZG LK; Jerzy Jodłowski — prof., przewodn. Zrzeszenia Prawników Polskich; ks. prob. Józef Juchta — Bydgoszcz; Marcin Kacprzak — rektor Akademii Medycznej w Warszawie; Józef Kalinowski — poseł, działacz społeczny; Wiktor Kosiłowicz — poseł, przewodniczący CRZZ; Tadeusz Konwicki — literat; Janina Kowalczyk — profesor, dziekan Wydz. Lekarskiego Akademii Medycznej w Krakowie; Wojciech Kętrzyński — redaktor „Dziś i Jutro”; Roman Kozłowski — profesor Uniwersytetu Warszawskiego; Leon Kruczkowski — przewodniczący Związku Literatów Polskich; Stanisław Kulczyński — profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, wiceprezes Sejmiku; Kazimierz Kuratowski — profesor Uniwersytetu Warszawskiego; ks. inf. Kazimierz Lagosz — wikariusz kapituły Archidiecezji Wrocławskiej; Tadeusz Lehr-Splawinski — profesor UJ; Konstanty Lubiński — poseł, katolicki działacz społeczny; Józef Majchrzak — działacz społeczny; Edmund Osmańczyk — poseł, publicysta; Józef Orzechowski — wiceprezes Sejmiku; sekretarz NKW ZSL; Anna Pietrzak — chłopka z woj. warszawskiego; Helena Piasek — sekretarz ZG ZNP; Wacław Sterpiński — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, wiceprezes PAN; Zygmunt Skibniewski — architekt, przewodniczący Komitetu dla spraw Urbanistyki i Architektury; Zdzisław Skórzyński — betoniarz, przodownik pracy, poseł; Andrzej Sołtan — profesor Uniwersytetu Warszawskiego; Józef Szulc — górnik kopalni „Stalin” w Sosnowcu; Jan Szydlak — sekretarz ZG ZMP; Stanisław Trepczyński — działacz społeczny; Zofia Wasilkowska — sekretarz CRZZ; Witold Wierzbicki — profesor, wiceprezes PAN, prezes NOT; Bolesław Wójcicki — dziennikarz; Wojciech Zukrowski — literat.

Członkowie PKOP z woj. poznańskiego: Kazimierz Ajdukiewicz — profesor Uniwersytetu Poznańskiego; Egon Naganowski — literat; Poznań; Władysław Najdek — przewodn. spółd. prod., poseł, Oborniki; Bolesław Orgelbrand — profesor Uniwersytetu Poznańskiego.

W. Ch.

Rezolucja III Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

cji Moskiewskiej z grudnia 1954 roku, przewidujące w razie ratyfikacji układów paryskich podjęcie przez kraje naszego obozu wszystkich kroków, niezbędnych dla wzmocnienia naszych sił i zapewnienia naszego bezpieczeństwa. Wyrażając wspólne dowództwo wojskowe, jeszcze bardziej wzmocniając przyjaźń i współpracę, łączące Polskę, Czechosłowację, Niemiec, Republikę Demokratyczną i inne kraje demokracji ludowej z wielkim Związkiem Radzieckim, państwa nasze nie tylko zapewnią bezpieczeństwo naszym krajom, ale i wzmocnią siły pokoju na całym świecie. Związek Radziecki, Chiny Ludowe i kraje demokracji ludowej — to nieprzebyta zapora przeciw wszelkim prowokacjom militarystycznych awanturników — to niezwyciężona potęga w służbie pokoju i postępu.

Walka przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przeciwko nowemu Wehrmachtowi, o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego, bynajmniej nie jest zakończona. Walka ta trwa i istnieje wszelkie możliwości, by zakończyła się zwycięsko. Siły pokoju we wszystkich krajach jeszcze bardziej spęgują swój opór przeciw realizacji układów paryskich.

Ludzkość z nienawiścią i wstrętem odrzuca również myśl o wojnie wodorodowej. Ludzkość domaga się zakazu stosowania broni termojądrowej i zniszczenia jej zasobów. Narody świata wybierają drogę, jaką wskazuje Związek Radziecki, drogę pokojowego zastosowania energii atomowej.

Naród polski popiera całkowicie rozumną i konsekwentną pokojową politykę Związku Radzieckiego, która ponownie znalazła wyraz w oświadczeniu

Prowokacje lotnictwa USA wobec Chin

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin podaje, że 1 bm. amerykańskie samoloty wojskowe czterokrotnie naruszyły obszar powietrzny Chin. Ogółem 18 samolotów amerykańskich dokonało prowokacyjnych aktów pogwałcenia granic ChRL. Samoloty amerykańskie ukazały się nad prowincją Szantung, nad wyspą Hainan oraz nad kilkoma miejscowościami w prowincji Kwantung.

W imię utrzymania pokoju w Europie

Skrót przemówienia przewodniczącego PKOP J. Iwaszkiewicza
wygłoszonego na III Ogólnopolskim Kongresie Pokoju

Nasze krajowe kongresy po-
koju są jak gdyby słupami
granicznymi drogi, którą
przechodzimy. Zbierając się
tutaj, winniśmy nie tylko rzu-
cić okiem na całą naszą u-
biegłą działalność, ale także
sięgnąć w przyszłość. Należy
przede wszystkim podkreślić,
że ruch obrony pokoju zna-
lazł w naszym narodzie
grunt niezwykle podatny.
Oczywiście grunt ten został
przygotowany przez doświad-
czenia jakie stały się udziałem
narodu polskiego w pier-
wszej połowie XX wieku,
kiedy to dwie mordercze woj-
ny toczyły się na naszym te-
rytorium. Ale trzeba to pod-
kreślić od najdawniejszych
lat istniała w ludzie polskim
tradycja obrony pokoju i
przeciwstawiania się niespra-
wiedliwej wojnie.

Nasz ruch pokoju związa-
ny jest z życiem naszego na-
rodu. Bo przecież cała nasza
praca, cała twórczość, cała
budowa i przebudowa nasze-
go życia jest jednym wiel-
kim czynem pokojowym.
Nasz rząd wyraża uczucia
narodu, kiedy prowadzi
wszędzie, na każdym kroku
— czy to w ONZ, czy w Ko-
misji Rozbrojeniowej, czy
przy zagadnieniu rozejmów,
czy przy tworzeniu komisji
neutralnych — politykę po-
koju. Taka współbieżność ru-
chu mas i polityki rządowej,
jaką obserwować możemy w
krajach obozu pokoju, stano-
wi cechę nader charakter-
ystyczną tego obozu i tworzy
jego wartość i moc.

Żywa, wielostronna dzia-
łalność Polskiego Komitetu
Obronców Pokoju — mówi
dalej przewodniczący PKOP
— skierowana jest ku je-
dnemu celowi, panuje tu
duch przeciwstawiania się
nienawiści pomiędzy nara-
dami, duch chęci wzajemne-
go zrozumienia i współpracy,
jednym słowem duch
przyjaźni.

Ostatnia sesja Biura Świa-
towej Rady Pokoju w Wied-
niu — stwierdza mówca —
była poważnym wydarzeniem
politycznym. Sesja Biura
Światowej Rady Pokoju była
odpowiedzią na zdarzenia
wobec których ludzie praw-
dziwie miłujący pokój nie
mogli pozostać obojętni.

Opinię świata wzburzyły i
zaniepokoiły takie fakty, jak
niefrasobliwe traktowanie
zagadnienia najstraszniej-
szej broni świata przez do-
wództwo sił atlantyckich,
ratyfikowanie układów pa-
ryskich, a zwłaszcza napełnie-
nie broni atomowej jako
środka działania również i w
projektowanej armii zachod-
nio-niemieckiej, której orga-
nizacja wynika ze wspomnia-
nych układów.

Tym sposobem zagadnie-
nia pozornie dalekie, jak
sprawa broni masowej za-
glądy i sprawa zbrojeń nie-
mieckich, połączyły się we
wspólnym zgubnym działa-
niu i wymagają wspólnego
odparcia przez opinię publi-
czną narodów świata.

Mówca obrazuje z kolei
dotychczasowe akcje zbiera-
nia podpisów.

Po Apelu Sztokholmskim
— stwierdza — zbrodnica rę-
ka, już, już przygotowująca
bombę atomową, aby ją rzu-
cić na nieszczęsny kraj za-

wahała się, głos narodów wo-
łający w Apelu Sztokholm-
skim — precz z bronią ma-
sową — zagłady — powstrzy-
mał ją. A plebiscyt pokoju?
Czyż nie wpłynął on na to, że
doszło do skutku konferen-
cja berlińska, gdzie po raz
pierwszy od czasów Poczd-
mu zasiadli przy jednym
stole przedstawiciele 4 mo-
carstw. Czyż nie on to spra-
wił, że doszło do skutku kon-
ferencja genewska, gdzie od
wspólnych obrad zasiadli
także przedstawiciele Chiń-
skiej Republiki Ludowej i
gdzie doszło do skutku poro-
zumenie w sprawie przer-
wania rozlewu krwi w Wiet-
namie.

Wezwanie wiedeńskie prze-
ciwstawia się w gorący spo-
sób temu chłodnemu barba-
rystwu, które kazało w o-
statnich czasach sztabowi ge-
neralnemu armii atlantyck-
kiej i rządowi niektórych
państw zachodnich, a w
szczególności znanym kołom
amerykańskim mówić o bro-
ni atomowej, jako najwy-
czajniejszej w świecie — jak
by mówiono o łukach czy
maczugach — traktowaniu
broni tej jako broni taktycz-
nej w przeciwstawieniu do
strategicznej, jak gdyby to
rozróżnienie miało jakiekol-
wiek znaczenie.

Precz z bronią atomową! —
oto jedyny, wspólny jedno-
myślny i gwałtowny głos całej
ludkości. Siła tego wołania
jest tak wielka, potrafi być tak
potężna, że zastanowić się mu-
szą nad jego treścią ci wszyscy,
którzy tą bronią nad głowami
spokojnej ludzkości potrasają.

Jeżeli głos nasz, głos Polski
razem z tymi głosami się łączy
i wołanie nasze o zakaz broni
atomowej, o jej zniszczenie
rozlega się wraz z innymi gło-
sami, nie oznacza to bynaj-
mniej trwogi. Jesteśmy dostate-
cznie silni, aby przeciwstawić
się wszelkiej prowokacji.

To, że obóz nasz posiada ta-
jemnicę wydobycia energii z
atomu — tego największego od-
krycia ludzkości — oznacza, że
otwiera się przed nami droga
nieskończonych możliwości. Siła
jaką posiadamy — nie tyl-
ko siła materialna — ale
i siła moralna, nie pozwoli
na to, aby energia atomowa
została użyta na zniszczenie dóbr
ludzkości. Już w Związku Ra-
dzieckim działa elektrownia
o napędzie atomowym. Związek
Radziecki zapowiedział, że u-
dzieli w sierpniu br. na zebra-
niu genewskim w sprawie ener-
gii atomowej obszernych infor-
macji w sprawie użycia energii
jądrowej do celów pokojowych.
Szerokość tego gestu dokumen-
tuje prawdziwe tendencje po-
kajowe Związku Radzieckiego,
pod którego przewodnictwem
o pokój walczymy — jest ona naj-
lepszym dowodem tego, że po-
winniśmy z optymizmem pa-
trzeć w przyszłość naszego glo-
bu.

Wobec groźby, jaką stanowi
dla pokoju ratyfikacja układów
paryskich, kraje naszego obozu,
a między nimi i Polska, nie mo-
gą pozostać obojętne. Nie mogą
też pozostać bezczynne. Konferen-
cja moskiewska zdecydowa-
nie stanęła na stanowisku
wzmocnienia naszych sił obron-
nych.

Tak jest. Uczynimy wszyst-
ko, by zapewnić bezpieczeń-

stwo narodów naszego obozu,
uczynimy to w imię utrzyma-
nia pokoju w Europie.

Mówca stwierdza dalej, że
nowym wyrazem dążności po-
kajowych ZSRR jest wywiad,
udzielony ostatnio przez prze-
wodniczącego Rady Ministrów
Związku Radzieckiego, marszał-
ka Bułganina przedstawicieli
Agencji TASS.

Walka przeciw realizacji uk-
ładów paryskich — mówi da-
lej Jarosław Iwaszkiewicz —
walka przeciwko uzbrojeniu
Niemiec, przeciwko broni ma-
sowej zagłady trwa. Ratyfika-
cja układów nie jest końcem
tej walki ani u nas, ani u na-
rodów Zachodu.

A jakie są nasze obowiązki
wobec tych wielkich zadań?

Miłość naszej Ojczyzny i
chęć widzenia jej w potężnym
blasku siły pozostanie fraze-
sem, jeżeli nie będzie szła ona
w parze ze świadomością speł-
nienia naszych obowiązków. I
to najprostszych obowiązków:
spełnianie tego, co do nas na-
leży, walki z tym, co złego wi-
dzimy naokoło siebie.

Musimy działać także w du-
chu Światowej Rady Pokoju,
pomagać jej w akcji na rzecz
pokoju. Temu celowi poświęco-
ne będą nasze najbliższe dzia-
łania w ramach naszego ruchu
Kongresu dzisiejszy zapoczątko-
wuje akcję zbierania podpisów
pod Apellem Wiedeńskim, prze-
ciwstawiającym się zasadniczo
uzbrojeniu Niemiec i żądającym
zniszczenia zapasów broni
atomowej i zaprzestania pro-
dukcji broni masowej zagłady.
Apel ten na pewno wzbudzi taki
sam entuzjazm ludności, jak
w swoim czasie Apel Sztok-
holmski i myślę, że pod tą wy-
mowną kartą nie zabraknie ani
jednego podpisu obywatela pol-
skiego, szczerze miłującego
swoją kraj.

notatnik kulturalny

Pierwszy krok zrobiono

W roku bieżącym — zgodnie
z zaleceniem Światowej Rady
Pokoju — obchodzić będziemy
150-ty rocznicę śmierci jedne-
go z największych poetów nie-

Tęsknota za wiosną

Wołanie o dobrą, współczesną
komedię rozlega się będzie tak
długo, aż... stanie się ona sta-
łym gościem naszych scen. Od
niedawna pojedyncze jaskółki
usiłują zrobić wiosnę, która oby
rozwinęła się w całej swej krasie
ku radości widzów. Zano-
tujmy: prapremiera nowej ko-
medii Romana Długosza i Ed-
warda Maszewskiego „Nieżyły
interes” na deskach Państwo-
wego Teatru w Gnieźnie. Tre-
ścią komedii, o której obszer-
niej napisaliśmy w recenzji, są
— co się nieczęsto zdarza na-
szym dzisiejszym dramatur-
gom! — zagadnienia współ-
czesnej wsi.

Cieszyć się będziemy, jeżeli
nowa komedia okaże się rzeczy-
wiście niezłym interesem
dla teatru, jak również
sprawnym środkiem do rozrywki
widzów.

Z „Życia” wzięte

Z tygodników literackich,
wychodzących jak wiemy poza
Poznań, można nieraz do-
wiedzieć się wielu interesują-
cych faktów z życia naszego
miasta. Np. najnowszy numer
krakowskiego „Życia Literac-
kiego” informuje czytelników,
że „Państwowe Przedsiębior-
stwo Imprez Rozrywkowych
w Poznaniu” zorganizowało w Po-
znaniu „Estradę Poetycką”.
Czyżby np. „Sonety Krymskie”
zaliczano w Krakowie do lite-
ratury humorystycznej?

W tym samym numerze znaj-
duje się notatka o wynikach
konkursu na plakat festiwalo-
wy. Jedną z dwóch równorzęd-
nych nagród — zdaniem „Ży-
cia” — otrzymał... Zbigniew
Soja z Poznania. Nie wie-
m, o jakim grafiku poznań-
skim. Natomiast znamy i ce-
nimy zdobywcę wielu nagród
konkursowych w kraju i za-
granicą — Zbigniewa Kaje.
Eh, „Życie” „Życie”! (m)

Jednocześnie kongres nasz
dzisiejszy jest zapoczątkowa-
niem przygotowań do spotka-
nia sił pokojowych, jakie od-
będzie się w końcu maja w Hel-
sinkach. Delegacja nasza uda
się na kongres w Helsinkach
zaopatrzoną w wytyczne, jakie
wyciągnie z naszej dzisiejszej
dyskusji. Będzie ona jak za-
wsze broniła idei współpracy mię-
dzy narodami, pokojowego ich
współżycia.

Warszawski Pałac rozpoczyna służbę

Jakże to było dawno — i jed-
nocześnie niedawno... Już — i
dopiero 3 lata! Trzy lata temu
nawet nie znamy jeszcze na-
zwę: Pałac Kultury i Nauki.
Trzy lata temu kilkunastu wła-
jemniczych — architektów i
urbanistów orientowało się,
że „coś się szykuje”. A naza-
jutrz — w porannym dzien-
niku Polskiego Radia, w ran-
nych wydaniach gazet po raz
pierwszy odnaleźliśmy tę no-
wą, warszawską nazwę.

TRZY LATA TEMU podpisa-
na została pomiędzy rzą-
dem polskim a rządem radziec-
kim historyczna dla stolicy i ca-
łego kraju umowa, w której cy-
talismy, że „Związek Radziec-
ki własnymi środkami i z wła-
snych materiałów wzniesie, jako
dla Polski „wysokościowy gmach
w Warszawie”.

Na podstawie tej umowy już
w kilka godzin po ogłoszeniu
komunikatu ruszyły pierwsze
prace przy budowie tego naj-
większego i najwyższego w na-
szym kraju gmachu. Dzisiaj — po
upływie zaledwie trzech lat —
Pałac jest niemal gotowy, już
trwają wewnątrz ostatnie robo-
ty wykończeniowe, już polska
obsługa przejmie teatry i mu-
zea, kina, sale wykładowe i ha-
le sportowe...

Tego samego dnia, kiedy trzy
lata temu koparki i spychacze



Na zdjęciu: wiec, na którym wyrażono protest prze-
ciwko interwencji amerykańskich imperialistów w Indo-
chinach. W wiecu wzięło udział ponad 30 tysięcy miesz-
kańców Hanoi. Fot — CAF

zaczęły usuwać gruz z śró-
dmieścia Warszawy — ze Związ-
ku Radzieckiego ruszyły do na-
szej stolicy transporty z mate-
rialami i sprzętem. W tym sa-
mym czasie radzieccy projek-
tanci w 500-osobowej pracow-
ni prof. L. W. Rudniewa na Wy-
brzeżu Frunzeńskim w Moskwie
kończyli rysunki piętej z kolei
wersji planów Pałacu...

W kilkanaście dni po podpisa-
niu umowy, 1. V 1952 roku roz-
poczęto głębienie 9-metrowych
wykopów pod fundamenty gma-
chu. Usunięto setki tysięcy me-
trów sześciennych gruzów które
pozostały po zniszczeniach wo-
jennych. Przygotowywano plac
pod wielką, pokojową budowlę...

15 VI — ułożono pierwsze
fragmenty betonowych ław fun-
damentowych.

21 VII — montażyści przysta-
pili do spawania stalowych zbro-
jeń fundamentów wysokości-
wej części Pałacu. Wlano pierw-
sze 5 ton betonu na zbrojenia...

5 IV 1953 — w pierwszą rocz-
nicę podpisania umowy, stanęło
10 kondygnacji Pałacu Kultury
i Nauki im. Józefa Stalina. Ta-
ką nazwę nadała Rada Państwa
Pałacowi dla upamiętnienia Te-
go, który był inicjatorem jego
powstania.

16 X — konstrukcja 44 sta-
lowych pięter już gotowa. Cera-
miczną licówką pokryto setki
metrów elewacji części wysoko-
ściowej i bocznych skrzydeł.

3 XI — zmontowano szkielet
kopuły nad salą kongresową od
strony al. Marchlewskiego Sala-
ta — jedna z największych w
Polsce — pomieści 3.700 osób.

6 XI — w przeddzień 36 rocz-
nicy wybuchu Rewolucji Paź-
dziernikowej iglica sięgnęła na
wysokość 231,5 metra. Prawie
7 tygodni przed pierwotnie usta-
lonym terminem zakończono
wszystkie prace montażowe na
budowie Pałacu.

DZIŚ — 5 kwietnia 1955 roku
mija trzecia rocznica podpisa-
nia umowy. Wewnątrz gma-
chu spotkać można więcej pra-
cowników z polskiego Zarządu
Pałacu, niż radzieckich budowni-
czych. Już niedługo podniebny
kolos, Pałac Przyjaźni, gmach
o kubaturze 800 tysięcy metrów
sześciennych i powierzchni uż-
ytej 66 tysięcy metrów kwadr.,
oddany zostanie do użytku War-
szawie i całej Polsce — jako
wieczny i piękny symbol przy-
jaźni pomiędzy radzieckim i pol-
skim narodem.

Ostateczny termin oddania Pa-
łacu wyznaczony został na 22
lipca bieżącego roku. Ale część
pomieszczeń udestępniona zosta-
nie mieszkańcom Warszawy już
znacznie wcześniej. W tej chwili
zespół Teatru Wojska Polskiego,
który obejmuje piękny teatr o
prawie 780 miejscach, przygo-
towany jest do premier. Pierwszą
będzie „Wesele” St. Wyspiań-

Z naszego obserwatorium

We własnych siłach

Przepisać i odczytać wy-
brany ustęp z konstytucji sta-
nowej; skomentować go „w
sposób rozsądny”; udzielić o-
powiedzi (pod przysięgą) na
pytania, zadane przez „kwalifi-
kacyjną komisję wyborczą”.
Oto — w myśl ostatnio uchwa-
lonej poprawki do konstytucji
stanu Missisipi — warunki,
które spełnić musi wyborca a-
merykański dla uzyskania pra-
wa głosu.

Sprawa stanie się jaśniejsza,
jeśli dodamy, że komisja
składa się wyłącznie z „bia-
łych”. Szło po prostu o to,
aby wyeliminować jak naj-
większą ilość „Murzynów” z
list wyborców.

Pomysł przyniósł na pozór
plon: na 525 tysięcy Murzy-
nów, którzy mogli ubiegać się
o zdanie tego subtelного eg-
zaminu, odpadło pół miliona.

A jednak sprawa nabrała po-
smaku skandalu innego rodza-
ju: okazało się bowiem, że ma-
sowo odpadać zaczęli przy te-
go rodzaju wymaganiach „bia-
li” wyborcy stanu Missisipi...
Nie potrafili zwłaszcza rozsąd-
nie komentować własnej kon-
stytucji!

Ponieważ — po pierwsze
mieszkańcy Stanów Zjednoczo-
nych przestali się już interes-
ować aktami konstytucyjnymi,
które nie mają dzisiaj w USA
jakiegokolwiek znaczenia prak-
tycznego. Po drugie zaś: jak
komentować konstytucję, aby
nie narazić się FBI, rasistom
i innym „stróżom amerykań-
skich swobód”?

W każdym faszystowskim
kraju jest to sprawa nader
trudna i dla przeciętnego oby-
watela niebezpieczna...

WIES

Wyniki plebiscytu „Nowej Kultury”

„Dziesięć najlepszych książek 10-lecia”

1251 Czytelników „Nowej
Kultury” wzięło udział w ple-
biscycie „Dziesięć najlepszych
książek dziesięciolecia”. Ostatni
numer „Nowej Kultury” ogła-

sza wyniki tego plebiscytu.
Ogółem oddano głosy na 239
autorów i 363 utwory. A oto
wyniki:

Igor Newerly — Pamiątka z Celulozy	— 846 głosów
Zofia Nalkowska — Medaliony	— 501 „
Kazimierz Brandys — Obywatele	— 448 „
Jerzy Andrzejewski — Popiół i diament	— 407 „
Leon Kruczkowski — Niemcy	— 397 „
Kaz. Koźniowski — Piątka z ulicy Barskiej	— 329 „
Lucjan Rudnicki — Stare i nowe	— 328 „
Julian Tuwim — Kwiaty polskie	— 318 „
Jerzy Putrament — Wrzesień	— 313 „
Bohdan Czeszko — Pokolenie	— 278 „

Według ilości otrzymanych
głosów dalszych 5 miejsc zaj-
mują: Kazimierz Brandys —
Mijały wojny — 264 głosy,
Antoni Gołubiew — Bolesław
Chrobry — 254 głosy, K. I. Gał-

czyński — Wiersze — 242 gło-
sy, Wojciech Żukrowski — Dni
klęski — 205 głosów, Julian
Strykowski — Bieg do Fraga-
la — 201 głosów.

skiego; następnie na scenie,
większej od sceny Teatru Pol-
skiego w Warszawie, zobaczymy
„Optymistyczną tragedię” W.
Wiszniewskiego — klasyczną
sztukę z radzieckiego repertua-
ru. Prawie równocześnie odbędą
się premiery w dwóch innych
pałacowych teatrach — w tea-
trze kukielkowym „Lalka”, któ-
ry przygotowuje baśń Ch. An-
dersena „Krzesiwo” w opraco-
waniu Hanny Januszewskiej o-
raz w Teatrze Młodej Warszawy.

O ile uda się — równocześ-
nie z premierami w Pałacu
otwarta zostanie wystawa „10
lat teatru w Polsce Ludowej”.
Wystawa ta pomyślana jest jako
początek przyszłego, stałego Mu-
zeum Teatralnego.

Na pewno natomiast — jeszcze
przed 22 lipca br. — zakończona
będzie organizacja wielkiej wy-
stawy pod nazwą „Przemysł i
technika w Polsce Ludowej w
służbie człowieka”. Wystawa ta,
przygotowywana przez Naczelną
Organizację Techniczną, otwarta
będzie w 19 salach pałacowego
Muzeum Przemysłu i Techniki.

Dobiegają już końca roboty
wykończeniowe w dwóch salach
kuchowych — „błękitnej” i „zie-
lonej”. Odbłyły się tam pierwsze
próbne seanse filmowe, na które
zaproszono polską i radziecką
załogę Pałacu. W obydwu sa-
lach pałacowego kina mieści się
ponad 800 osób. Seanse w tym
knie rozpoczynać się będą co
godzinę. Jeśli ktoś nie dostanie
się na seans np. o godz. 15 do
sali „błękitnej” — to z pewno-
ścią znajdzie miejsce o 16 w sali
„zielonej”...

WARSZAWIACY już teraz z
ciekawością zaznajamiają
się z programem zajęć i imprez,
które odbywać się będą w Pa-
łacu.

Wadomo na przykład, że część
rozgrzewek z okazji II Między-
narodowych Sportowych Igrzysk
Młodzieży, spotkania zapasnicze,
mecze ping-pongowe itd. odbędą
się w Pałacu Sportowym, który
jest jedną z części P.K.N. Praw-
dopodobnie rozgrywać te zasto-
nawki udestępnione szerokim rze-
szom widzów przez przekazniki
telewizyjne, które zainstalowane
zostaną w Pałacu. Już obecnie
trwają wstępne prace związane
z budową nowej stacji telewizyj-
nej, która znajdzie się także
w Pałacu. Ma ona rozpocząć
prace w ciągu najbliższych mie-
sięcy. Dzięki tej stacji zasięg
nadawczych z Warszawy audy-
cji telewizyjnych wzrośnie prze-
szło dwukrotnie, w porównaniu
z obecnym.

Urządzenia telewizyjne zain-
stalowane zostaną na stałe w
wielu pomieszczeniach Pałacu,
Między innymi przygotowuje się
sieć w sali kongresowej, w sa-
lach teatralnych, odczytowych,
koncertowych i w Pałacu Spor-
towym. Każda z sal otrzyma też
aparaturę radiową, pozwalającą
na przeprowadzenie bezpośred-
nich transmisji.

Polski Zarząd Pałacu urządza
obecnie wnętrze gmachu, spro-
wadza meble, firanki, lampy itp.
Zamówiono np. ponad 10 kilo-
metrów chodników, regały na
prawie milion tomów książek
dla pałacowych bibliotek i czy-
telni oraz wiele innych sprzę-
tów i urządzeń...

...Od chwili podpisania umo-
wy minęły 3 lata. Dziś — stał
się on nierozdzielalną częścią no-
wej Warszawy. Już teraz, jeszcze
przed przekazaniem budynku,
mieszkańcy stolicy znają go —
i cieszą się, że wkrótce Pałac
oddany zostanie do użytku.

Radzieccy budowniczowie koń-
czą już prace. Serdecznie żegna-
ją — kolejno wracając do siebie,
do kraju, pozostawiając w Pol-
sce swoje piękne dzieło — War-
szawski Pałac Przyjaźni.

D. PIĄTKOWSKI



140 kolarzy poznańskich stanęło na starcie wyścigu kolarskiego zorganizowanego z okazji otwarcia sezonu. Zdjęcie nasze przedstawia fragment biegu tuż po wyruszeniu zawodników ze startu. Wyścig główny zakończył się zwycięstwem Czabańskiego z poznańskiej Gwardii przed Antoniewiczem i Poniedziałkiem.

Doniero po dogrywce

Gwardia (Pz) — Polonia (W-wa) 56:50

W spotkaniu o mistrzostwo kobiecej ligi koszykówek poznańskie gwardzistki odniosły ciężko wywalczone zwycięstwo nad stołeczną Polonią — 56:50.

Poznanianki wykazały na ogół słabą formę. Polonia, która dysponuje tylko piątką

Za granicą przed Wyścigiem P-B-W

Z Pedersenem na czele, ale bez Dalgarda (zwycięzcę ubiegłorocznego Wyścigu Pokoju) i Andersena przyjadą Duńczycy do Pragi. Duński związek kolarski ustalił już listę reprezentantów na VIII Wyścig Pokoju. Z zeszłorocznego składu figurują tylko nazwiska Pedersena i Ostergaarda. Pozostali zawodnicy: Ravn, Jensen, Grave i Vinzentzen — to debiutanci Wyścigu, po których Duńczycy wiele sobie obiecują. Za szczególnie groźnych są uważani Fritz Ravn i Frank Jensen. Pierwszy doskonale spisał się w wyścigu dookoła Egiptu, odnosząc zwycięstwo w b. trudnym etapie Aleksandria, a 27-letni Jensen wygrał kilka wyścigów jednoetapowych, awansując do wyższej klasy.

18 kolarzy CSR z Veselym na czele przejechało w lutym 1390 km. Obecnie przeszli oni na trening szybkościowo-kondycyjny.

W dobrej formie znajduje się zwycięzca wiosennego wyścigu w Uzbekistanie — Niemytow. Następne miejsca w tych zawodach zajęli uczestnicy ubiegłorocznego Wyścigu Pokoju — Klewcow i Czizikow.

Kolarze NRD trenują na szosach Rumunii. Wśród 11 kandydatów do reprezentacji znajduje się tylko dwóch uczestników zeszłorocznego Wyścigu Pokoju — Schur i Funda. W rozegranym wyścigu eliminacyjnym zwyciężył Schur przed Rumunem Dumitrescu.

Przedolimpijskie plotki

Przyszła Olimpiada odbędzie się w Australii, jednak olimpijskie zawody hipiczne rozegrane zostaną w Szwecji. Powód? Upór Australijczyków co do przepisów o kwarantannie.

Chociaż zawody hipiczne rozpoczyna się dopiero w czerwcu 1956 roku, w Sztokholmie zameldowała się już pierwsza ekipa jeździecka... właśnie z Australii. Jak na amatorów to „kwarantanna” wcale, wcale...

W związku z hippiką olimpijską warto przypomnieć losy złotego medalu zdobytego w Londynie przez Szweda Perssona. Ołóż według obowiązujących „przepisów” w konkurencjach jeździeckich udział brać mogą wyłącznie „gentleman” — oficerowie. Szwedzi awansowali więc Perssona przed wyjazdem do Londynu na chorążego. Po igrzyskach stopień ten musiał cofnąć. Kiedy o tym dowiedział się MKOl odebrał Perssonowi złoty medal.

Dobrze jeszcze, że przepisy nie mówią o tym, iż jeździec musi być co najmniej tak dobrej krwi jak koń, na którym jedzie. Bo mogłoby się zdarzyć, że cała drużyna angielska zostałaby zdyskwalifikowana. (R)

pełnowartościowych zawodniczek nie jest trudnym przeciwnikiem, a jednak, pod koniec spotkania, ostateczny wynik meczu stał pod znakiem zapytania. Najpoważniejsze błędy gwardzistek to słabe krycie oraz źle rozegrana końcówka, w której poznanianki prowadząc na 2 min. przed końcem 43:41 niepotrzebnie stosowały grę otwartą. W tej części meczu gwardzistki posiadając piłkę winny grać na czas, co w konsekwencji przynosiło zwykłe rzuty wolne podyktowane za przewinienia przeciwnika, który chce za wszelką cenę zdobyć piłkę. Tę taktykę zastosowano dopiero w dogrywce. Ostateczny wynik zawdzięcza gwardzistki właśnie mądrze rozegranej dogrywce oraz lepszej kondycji. Warszawianki natomiast były nieco szybsze. Poza tym umiejętności obu zespołów były niemal równorzędne.

W drużynie poznańskiej wyróżniła się Kaczmarkówna oraz Jędrzejczak, która celnie rzucała z dystansu. Nieźle zagrała również Szafranska, wykazująca z meczu na mecz znaczne postępy. W Polonii zawiódł Wikarska, ale mimo to — obok Lothówny i Motyl — należała do najsilniejszych punktów swego zespołu. (I)

Gimnastyka

Pierwszy dzień — pierwsze sukcesy

Po pierwszym dniu zawodów gimnastycznych Polska prowadzi z Francją 281,24:274,80.

Pierwszą konkurencją dnia były ćwiczenia na poręczach mężczyzn. Zwyciężył Francuz Guilou — nota 9,75. Po następnych konkurencjach zawodnik ten nie oddał prowadzenia, zdobywając w pierwszym dniu zawodów największą ilość punktów — 29,80. W drugiej konkurencji mężczyzn — w skoku przez konia, najlepszy wynik (najwyższa nota w pierwszym dniu zawodów) uzyskał Kłoska (9,85).

Nasze zawodniczki, ogółem na 16 not w dwóch ćwiczeniach uzyskały 13 — powyżej 9. Najlepszą z naszych gimnastyczek była zasłużona mistrzyni sportu Helena Rakoczy, która prowadziła po pierwszym dniu zawodów — 19,25 pkt. przed Nowak-Stachow 19,05. Trzecie miejsce zajmują 20-letnia mistrzyni Francji — Sicot.



Pilkarze poznańskiej Stali to naprawdę zespół przyszłości. Udowodnili już to po raz czwarty w tym sezonie, niedzielny wysoki zwycięstwem nad keptińskim Kolejarzem — 5:1 do przerwy 0:0. W pierwszej połowie nie zanosiło się na taki wynik. Stalowcy, choć wyraźnie przeważali, ani razu nie mogli zmusić obrońcy przeciwnika do kapitulacji. Dużą zasługę miał w tym bramkarz keptińskiego zespołu. Niemal wpływ na brak efektu bramkowego wywarło też uporczywe zagrywanie poznańskich napastników środkiem boiska. Dopiero po przerwie zaczęły się sypać bramki. W przeciwieństwie do I-ligowego Kolejarza (który jeszcze nie zdobył ani jednej bramki) wszyscy napastnicy Stali strzelają często i celnie. Mijmy więc nadzieję, że trener Matyas wprowadzi swoich wychowanków do II ligi.

Głos SPORTOWY

Głos SPORTOWY

Głos SPORTOWY

Trudna droga koszykarzy Kolejarza do mistrzowskiego tytułu

Tytuł mistrza Polski w grach zespołowych rzadko staje się zdobyczą poznańskich sportowców. Po wojnie przypadł on w udziale piłkarzom poznańskiej Warty oraz czterokrotnie w latach 1946, 1949, 1951 i 1955 — koszykarzom Kolejarza. Na tej zaszczytnej liście znajdują się jeszcze juniorzy poznańskiego Kolejarza i AZS-u, którzy zdobyli mistrzostwo Polski w koszykówce.

W tym roku Kolejarze z grodu Przemysława znowu nawiazali do chlubnej tradycji swego Koła — Kolejarza i KPW, który przed wojną 6 razy zdobył mistrzostwo Polski. Jednak w tegorocznych rozgrywkach zaszczytny tytuł przypadł w udziale zespołowi, który swym składem różnił się zasadniczo od mistrzowskiej drużyny 1951 r., bowiem z drużyny tej tylko Feglerski grał nieprzerwanie do dziś w I piątce. Po wycofaniu się starzych rutylniarzy — Kolaśniewskiego, Jarczyńskiego, Grzechowiaka i innych — miejsce tych świetnych zawodników — zajęli dobrze zapowiadający się młodzi koszykarze.

Zespół był niedoświadczony, a forma zawodników nieskrystalizowana — dlatego też „małej wiary” kibice nie pokładali większych nadziei w nowomontowanej drużynie. Jednak już w ubiegłorocznych rozgrywkach ligowych (53/54) można było zauważyć ogromne postępy Kolejarzy. Wprawdzie w I rundzie okupowali oni dolne rejony tabeli, ale w spotkaniach rewanżowych stali się zespołem groźnym dla ligowej czołówki. Najlepszym miernikiem dużych możliwości młodych koszykarzy było zwycięstwo w Krakowie nad tamtejszą Gwardią — późniejszym mistrzem Polski na rok 1954.

Sumienna praca całego zespołu, bogate rezerwy oraz właściwe metody treningowe realizowane przez wielokrotnego reprezentanta Polski — trenera Patrzykonta dały więc wyniki, których ukoronowaniem było zajęcie w 1954 r. siódmego miejsca.

W tegorocznych rozgrywkach ligowych już 2 pierwsze spotkania (ze Stalą P i Spartą Gdańsk) wykazały dobrą formę Kolejarzy, a odniesione w imponującym stylu zwycięstwa nad AZS (W-wa) i Włókniarzem (Łódź) uczyniły poznańców najpoważniejszym kandydatem na mistrza Polski.

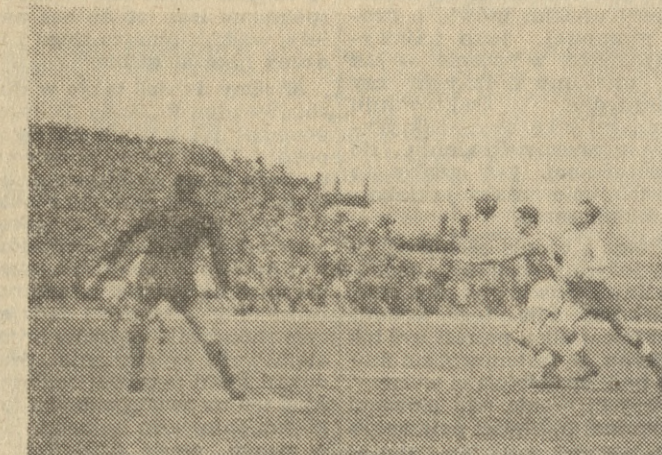
Po ośmiu bezapelacyjnych zwycięstwach I rundy nastąpiła niespodziewana porażka z Gwardią (Kraków). II runda przynosiła nieznaczna obniżkę formy oraz w końcowej fazie rozgrywek kontuzje 2 zawodników z I piątki — Haglaura i Świerczewskiego. Nie przeszkadza to jednak odnieść 7 nie budzących zastrzeżeń zwycięstw. Niestety 2 porażki pozwoliły CWKS-owi zrównać się z liderem rozgrywek. Poznaniancy zdobywają się jednak na imponujący finisz, wygrywają w Krakowie z Gwardią i zdobywają mistrzostwo. Sukces jak widać zresztą z krótkiej historii zespołu wcale nieprzypadkowy. Wychowanko wie trenera Patrzykonta grali najrówniej ze wszystkich ze-

spółów ligowych. Każdy mecz Kolejarzy stał na dobrym poziomie i nigdy mistrz Polski nie ulegał takim wahaniom formy jak np. CWKS, który miał szereg bardzo słabych spotkań.

W ogólnym przekroju rozgrywek Kolejarze przewyższali swych przeciwników pod każdym niemal względem, może tylko techniką ustępowali Gwardii i CWKS-owi.

Atuty poznańców to wyrównany poziom drużyny, bogate rezerwy, bardzo dobrze opanowany system krycia, każ-

dy swego oraz strzelność całego zespołu. Sukces Kolejarzy jest tym cenniejszy, że został uzyskany w trudnych warunkach — kontuzje dwóch graczy na finiszu rozgrywek, 8 koszykarzy to studenci, którzy umiejętnie godzą sport z nauką, co w praktyce wymaga dużego poświęcenia i hartu woli oraz gorsze warunki treningowe niż np. CWKS, AZS (Warszawa) i Gwardia (Kraków). No, ale te zespoły nie posiadają tak znakomitego wychowawcy jakim jest trener Patrzykont, którego wkład w zdobyte mistrzostwo jest ogromny. Właśnie nazwisko trenera Patrzykonta obok umiejętności oraz zalet moralnych Kolejarzy upoważnia nas do stwierdzenia, że tytuł mistrza Polski w męskiej koszykówce nie przedko opuści Poznań. (I)



Ten właśnie mecz najbardziej pokrzyżował obliczenia wszystkim grającym w „totka”. Jest to właśnie fragment spotkania zespołu CWKS z gdańską Lechią, które zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem drużyny gdańszczan 1:0. No, cóż — w piłce nożnej nigdy nie ma „murowanych” faworytów!

Międzynarodowe zawody narciarskie w CSR

W niedzielę zakończono w Vratnej koło Ziliny międzynarodowe zawody narciarskie w konkurencjach alpejskich o wielką nagrodę Słowacji. Ostatnią konkurencją zawodów był slalom — gigant mężczyzn, w którym zwyciężył Czechosłowak Bogdalek, uzyskując czas 1:21,8. Dwa następne miejsca zajęli również Czechosłowacy — Krajniak i Soltys. Z Polaków najlepiej pojechali Marusarz i Zarycki, zajmując 7 i 8 miejsce w jednakowym czasie 1:25,8. Rój był 10-ty, a Czerniak 12-ty.

W kombinacji (slalom specjalny i slalom-gigant) zwyciężył Bogdanek (CSR) przed Krajniakiem (CSR), Obermüllerem (NRF), Marusarzem, Rojem i Czernakiem.

Z III ligi

Wysoka porażka Budowlanych

Największą niespodzianką rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo poznańskiej ligi międzywojewódzkiej jest wysoka porażka Budowlanych w spotkaniu ze szczecińskim Kolejarzem — 0:6. Tylko do przerwy zespół poznański skutecznie przeciwstawiał się atakom gości, po zmianie natomiast oddał inicjatywę w ręce Kolejarza, dla którego bramki zdobyli: Bakala 4 oraz Stojka i Kalinowski.

Derby kaliskie przyniosły ciężko wywalczone i nieprzewidziane zwycięstwo Stali nad Startem 1:0. Strzelcem jedynej bramki w 88 minucie gry był Matlak II. Zielonogórska Gwardia zdobyła pierwsze punkty w rozgrywkach dzięki zwycięstwu nad Kolejarzem z Goleniowa 2:1.

Spotkanie Spart (Gniezno) i Stali (Nowa Sól) zakończyło się wynikiem 2:2.

Ciężko wywalczone zwycięstwo odniosła poznańska Gwardia w meczu ze swoją imienniczką ze Szczecina. Po bardzo żywej i ciężkiej grze zwycięski punkt dla gospodarzy zdobył w II części zawodów — Szukała.

Znatawnika sportowa

W II kolejce spotkań o mistrz. I ligi zapaśniczej padły następujące rozstrzygnięcia:

Włókniarz (Boguszów) — Stal (Nowy Bytom) 3:5, Budowlani (W-wa)—AZS (W-wa) 8:0, Gwardia (W-wa) — Unia (Swarzędz) 3:5, Stal (Wrocław) — Kolejarz (Poznań) 4:4, Sparta (Szczecin)—Górnik (Stal'nogród) 2:6.

Przedostatnia runda rozgrywek o mistrz. kobiecej ligi koszykówek miała wpływ tylko na układ środkowych miejsc w tabeli, ponieważ AZS (W-wa) zapewnił już sobie tytuł mistrzowski, a stalnogrodzka Sparta i AZS (Wrocław) spadają do klasy A. Wyniki ostatniej niedzieli:

Sparta (W-wa)—Kolejarz (Poznań) 43:51, CWKS (Kraków) — Włókniarz (Łódź) 71:43, AZS-AWF (W-wa) — AZS (Wrocław) 66:34, Gwardia (Poznań) — Polonia (W-wa) 56:50 i Sparta (Stal'nogród) — Gwardia (Kraków) 40:72.

Wyniki i tabele

I LIGA

CWKS (W-wa)—Lechia (Gdańsk) 0:1
Gwardia (Bydgoszcz)—Kolejarz (Poznań) 1:0
Polonia (Bytom) — Ruch (Chorzów) 2:2
Stal (Sosnowiec)—Gwardia (Kraków) 1:0
Garbarnia (Kraków) — Górnik (Radlin) 1:0
Włókniarz (Łódź) — Gwardia (Warszawa) 3:2

TABELA

1. Stal (Sosnowiec)	5:1	5:0
2. Lechia (Gdańsk)	4:2	3:1
3. Ruch (Chorzów)	4:2	5:2
4. Garbarnia (Kraków)	4:2	3:3
5. Włókniarz (Łódź)	4:2	4:4
6. CWKS (Warszawa)	3:2	3:1
7. Gwardia (Bydg.)	3:3	1:2
8. Polonia (Bytom)	3:3	4:9
9. Gwardia (W-wa)	2:4	9:6
10. Kolejarz (Poznań)	2:4	0:1
11. Górnik (Radlin)	2:4	2:5
12. Gwardia (Kraków)	0:6	0:5

II LIGA

AKS (Chorzów) — Górnik (Walbrzych) 0:1
Budowlani (Opole) — Górnik (Bytom) 2:1
CWKS (Kraków) — Gwardia (Kielce) 1:2
Polonia (Leszno) — Tarnovia 5:0
Sparta (W-wa) — Cracovia 1:0
Stal (Gdańsk) — CWKS (Bydg.) 1:0
Naprzód (Lipiny) — Górnik (Zabrze) 1:0

TABELA

1. Naprzód (Lipiny)	5:1	3:0
2. Górnik (Walbrzych)	5:1	5:1
3. Budowlani (Opole)	5:1	4:2
4. Polonia (Leszno)	4:2	6:1
5. Górnik (Zabrze)	4:2	4:3
6. Gwardia (Kielce)	4:2	6:5
7. Cracovia	3:3	2:2
8. Stal (Gdańsk)	3:3	3:3
9. Sparta (Warszawa)	3:3	2:4
10. CWKS (Bydgoszcz)	2:4	4:3
11. AKS (Chorzów)	2:4	4:4
12. Górnik (Bytom)	1:5	4:6
13. CWKS (Kraków)	1:5	2:6
14. Tarnovia	0:6	1:10

Polska — 12:8
Rumunia

Spotkanie bokserskich reprezentacji juniorów Rumunii i Polski stało na słabym poziomie. Zarówno większość bokserów polskich jak i rumuńskich walczyła „na siłę”, nie wykazując większych umiejętności technicznych. W drużynie Rumunii jedynie Negrea w wadze średniej boksował na dobrym poziomie. Niezły był Tranca w wadze lekkiej i szybki leworęki Mariutan w wadze ciężkiej. Wśród Polaków na najlepszą notę zasłużył Łukasiewicz oraz Brychlik, Biel II i Ponanta. Bardzo słabo boksował Kunc, który był wyraźnie stremowany.

Wyniki w kolejności wag (na pierwszym miejscu Rumuni): Ambrus pokonał stosunkiem głosów 2:1 Kunca, Gheorghiu przegrał jednogłośnie z Brychlikiem, Vacaru przegrał jednogłośnie z Obała. Tranca pokonał wysoko Mrówkę (Polak był trzy razy na deskach). Stoian przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Dampcem.

Dobre przegrał przez tko w I rundzie z Ponantą II, Jordache przegrał wysoko na punkty z Łukastewiczem, Negrea pokonał zdecydowanie Dominiczka. Cioloca przegrał jednogłośnie z Bielem II, Mariutan pokonał wysoko Albrechta, który dwukrotnie leżał na deskach.

Z boisk i hal Wielkopolski

Ogólnopolskie mistrzostwa pływackie ZS Włókniarz przeprowadzone na poznańskiej pływalni zakończyły się w ogólnej punktacji sukcesem Dzierżoniowa, który zdobył 146 punktów. Dalsze miejsca zajęli: Szczecin 118, Łódź — 105, Wrocław — 78,5, Poznań — 39,5, Prudnik — 27 i Kraków — 16 pkt.

Rekord zrzeszenia ustaliła na 200 m klas. Malinowska z Łodzi z czasem 3.05,8 min.

Ubiegłej niedzieli wystartowali do rozgrywek o mistrzostwo juniorzy, zaliczenie do ligi wojewódzkiej. Kępińscy Kolejarze rozgromili swego imiennika z Leszna 9:0, Kolejarz (Poznań) zwyciężył Kolejarza z Ostrowa 4:1, Start (Kalisz) — Stal-Pomet 1:1, Sparta (Szamotuły) — Unia (Swarzędz) 4:1, Stal (Poznań) — Sparta (Gniezno) 3:0, Budowlani (Poznań) — Sparta (Śrem) 3:2, Górnik (Konin) — Sparta (Witaszycy) 3:0.

Wynikiem 3:3 zakończyło się towarzyskie spotkanie piłkarskie rozegrane we Wrośnie pomiędzy Spartą II i ZS Zrywem przy Państw. Techn. Miecz.

W meczu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej w hokeju na trawie gnieźnieński Start zwyciężył rezerwy wicemistrza Polski — Spartę 3:1. W Poznaniu Włókniarz-Lechia pokonał jedenastkę gnieźnieńskiego Zrywu 4:1.

Trzy spotkania zapaśnicze o mistrzostwo klasy A przyniosły następujące wyniki: Unia Swarzędz — Start Poznań 5:3, AZS — Stal Iib 5:3. Również wynikiem 5:3 zakończył się mecz pobielskiego Kolejarza z rezerwami Sparty z Poznania.

Ze spotkań piłkarskich o mistrzostwo klasy A notujemy następujące rezultaty: Sparta (Poznań) — Kolejarz Ib (Poznań) 2:1, Gwardia (Konin) — Start Ib (Kalisz) 3:1, Unia (Chodzież) — Sparta (Obornik) 3:2, Kolejarz (Kościan) — Gwardia (Nowy Tomys) 1:4, Sparta (Luboń) — Kolejarz (Jarocin) 2:0, AZS — Kolejarz (Środa) 1:1.

Obwieszczenie

Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości: W związku z wymianą rozjazdów tramwajowych na ul. Dąbrowskiego i przebudowy torów na końcowym odcinku ul. Kraszewskiego zamyka się ul. Dąbrowskiego na odcinku od ul. Żurawiej do ul. Kościelnej i ul. Kraszewskiego na odcinku od ul. Słowackiego do ul. Dąbrowskiego dla ruchu kołowego z dniem 4. 4. 55 r. Objazd skierowuje się ul. Prusa — Słowackiego oraz ul. ul. Żurawia — Poznańska. K1047

Pracownicy poszukiwani

Murarzy, brzdęków murarskich do prac miejscowych i zamiejscowych przy robotach budowlanych, budowie pieców piekarskich i pieców obrotowych, zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych w Poznaniu, ul. Słowackiego 13.** Zgłoszenia w sekcji kadr. K970

Wykwalifikowanych chlewników wraz z członkami ich rodzin zatrudnimy (chlewnia z warchlakami i 50 maciorami). Wynagrodzenie według Uchwały Rządu. Zgłoszenia przyjmują **Dyrekcja Zespołu PGR Kotla, powiat Głogów, woj. zielonogórskie.** K994

Świetlicowego - muzyka zaangażują zaraz **Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań - Antoninek, ul. Warszawska 349.** Informacji udzieli dział kadr. K1011

6 fryzjerów w dziale męskim zatrudni **Usługowa Spółdzielnia Pracy „Zgoda” w Łobezie, ul. Browarna 18, tel. 146.** K1028

Starszego oborowego kwalifikowanego z dwoma pomocnikami przyjmie zaraz **Zespół Hodowlany Zarodowej Garzyn, pow. Leszno, poczta Krzemieniewo stacja kolejowa Garzyn.** Nowe mieszkanie i szkoła w miejscu. K1055

Inżyniera względnie starszego technika budowlanego o wysokich kwalifikacjach na stanowisko kierownika technicznego poszukuje **Dyrekcja Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Sulęcinie, ul. Miłomska nr 5.** Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu wzgl. pisemnie pod ww. adres. Mieszkanie zapewnione. K1025

Nieruchomości

Kamienice handlowe, wille z wolnymi mieszkaniami parcele wille, poleca Gruszczyński Poznań, Wawrzyniaka 22. 4723g

Kamienice komfortowe ze składowymi, wille, domki jednorodzinne oraz parcele poleca — poszukuje Hinz, Poznań, Piekary 19. 4745g

Wille komfortowa (Ostródzka) oraz (Solacz) dla kupującego mieszkanie wolne. Kamienice komfortowa, trzy sklepy, bardzo korzystnie oraz parcele 800 m² opłotowane (Solacz i Winogrody) sprzedaje: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 4881g

Parcele, domki, wille, kamienice kupno sprzedaje załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 4794g

Kamienice czteropiętrowe, oficyny, dwoma składowymi, jeden rzemieślniczy idealna położona 65.000 zł, dom trzy-piętrowy zabudowany, trzy morgi ogrodu (pow. Gniezno), 50.000 zł, parcele 5000 m² ogrodzonej ziemi (Górczyn), 50.000 zł, sprzedaje: Nowak, Poznań Wyspiańskiego 16. 5028g

Parcele 1250 m² (Junikow), 23.000 zł sprzedaje, Poznań, Szymańskiego 8, m 10. 5038g

Domki jednorodzinne z ogrodem na Dębca, Solacz, Górczynie. Osiedlu Grunwaldzkiego, kupie, Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 5053g

Część domu w Poznaniu wprost od właściciela, kupie, Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 5087g

Wille komfortowa z ogrodem, garażem (Solacz), zamienie na wille z dużym ogrodem, ewentualnie dopłacie lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 5096g

Wille trzy-piętrowa z pięknym dużym sadem (przedmieście Poznań) zamienie na obiekt z dopłatą lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 5097g

Sprzedam parcelę 1238 m² (Poznań - Antoninek). Zgłoszenia: Poznań, Ogrodowa 5, m 14, tel. 22-61. 5105g

Parcele kupie od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 5126g

Sad 3,5 ha drzewami owocowymi blisko Poznania, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 5136g

Silniczną parcelę opłotowaną, zatwierdzonym planem budowy jednorodzinny domku, bliźniaczej (Lazarz) przy tramwaju 42.000 zł sprzedam. Polecam duży wybór parcel. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5153g

Sprzedam parcelę przy ul. Canowickiej ca 1135 m² (prad, wola budowa), 5 minut do przystanku trolejbusowego, Poznań Szamarzewskiego 47, m 31, od godz. 13-15. 5155g

Dom wolny, chlew, i ha ziemi ogród, w okolicy Rogoźna, sprzedam. 30.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 5169g

Kupie wille, posiadając mieszkanie na zamiane 3 pokoje z kuchnią i łazienką, w śródmieściu względnie kupie parcelę blisko tramwaju. Oferty z podaniem cen do Biura Ogłoszeń Swierczewskiego 3, dia 5191g

Kamienice handlowe, 200.000 zł, komfortowa, przy Małeckiego, 170.000 zł, przy Dąbrowskiego 160.000 zł, idealne części kamienice, wille nowe wolne przy Grunwaldzkiej, parcele od 10.000 zł, sprzedaje: Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 5037g

Dom piętrowy w centrum Poznania, całość 50.000 zł, sprzedam lub zamienie na do bry samochodów osobowych. Zgłoszenia: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 5154g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

Parcele 1000 m² (Smochowice) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5198g

KOMUNIKAT

Polskiego Monopoli Loteryjnego

W kwietniu odbędą się dwa ciągnięcia loterii:

ciągnięcie IV rzutu i ciągnięcie premiowe dające łącznie

42.164 wygranych na kwotę 6 milionów zł.

Wobec wzrastającego zainteresowania grą, prosimy grających o możliwie najszybsze wykupienie swoich losów. K1013

Zastępcę głównego księgowego, technika względnie inżyniera na stanowisko kierownika robót, technika względnie majstra oraz referenta współzawodnictwa ze znajomością normowania poszukuje **przedsiębiorstwo drogowe dla robót w Poznaniu.** Reflektuje się na siły wysokokwalifikowane. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 1049.

Doświadzonego woźnego szkoły oraz samodzielnie kucharke przyjmie zaraz **Państwowe Technikum Rachunkowości Rolnej w Białej, pow. Piła, poczta Biała k/Trzcianki, stacja kolejowa Biała Pilska.** K1038

Kierownika gospodarstwa rolnego oraz inspektora gospodarstw rolnych z bardzo dobrymi kwalifikacjami i dłuższą praktyką przyjmie natychmiast. Wynagrodzenie według zarządzenia Prezesa Rady Ministrów nr 136 z dnia 8. 6. 54 r. Wyczerpujące zgłoszenia na piśmie składać do **Oddziału Zaopatrzenia Kolejarzy nr 61 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego nr 130/140.** 5178g

Maszynę do szycia, gabinetową, sprzedam. Poznań, Rutkowskiego 32, m 5. 5032g

Witrynę, witrinę - sekretarzyk, metronom (taktometr), foteł wysyłany i duży dywan perski, sprzedam. Poznań, Słowackiego 38, m 5, tel. 41-20. 5041g

Aparat fotograficzny Kijew 3 z 3 filtrami, sprzedam. Poznań, Słowackiego 38, m 5, tel. 41-20. 5042g

Wędziska spinningowe i muchowe, wysokiej klasy, sprzedam. Poznań, Słowackiego 38, m 5, tel. 41-20. 5043g

Obrączki złote próby 585, sprzedam. Poznań, Drużbickiej 1a, m 8. 5044g

Radio „Pallad” 10-lampowe, sprzedam. Informacje: Poznań, Małeckiego 24, składowe, od godz. 16-18. 5045g

Riksę DKW, 250 ccm, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 99, garaż. 5046g

Motocykl NSU 350 ccm, zawory kryte, tył na teleskopach, sprzedam. Poznań - Zabikowo, Kilińskiego 6. 5049g

Wózek - autko koszykowy, jak nowy, sprzedam. Poznań, Dolna Wilda 14. 5054g

Sprzedam stół do maszyn do szycia. Pawlicka, Poznań, Marcinkowskiego 2a, m 2. 5056g

Radio „Nora Dux” 3-głośnikowe, rowerok 3-kołowy, spacerówkę spiesznie sprzedam. Poznań, tel. 634-64. 5057g

Nutrie 5-miesięczne, sprzedam. Poznań - Zabikowo, Lipowa 15. 5058g

Siewnik 170 cm szeroki, oraz 5 ław stolarskich, sprzedam. Poznań, Rataje 58. 5059g

Obrączki ślubne próby 585, sprzedam. Poznań, Szczylickiej 16, m 2. 5060g

Radio „ZSI” uniwersalne, nowe, sprzedam. Poznań Grunwaldzka 13, m 2. 5065g

Pianino koncertowe, pierwszorzędnej marki, na metalowej płycie, sprzedam. Poznań-Solacz, Małopolska 12 m 4. 5066g

Spacerówkę sprzedam. Edward Szymański, Poznań, św. Józefa 5, m 8. 5068g

Przedwojenny smoking, nowy, tanio sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 105 m 7, od godz. 15-16. 5070g

Spacerówkę drewnianą, gładką, jak nową, sprzedam. Poznań, Botaniczna 6. 5072g

Spacerówkę w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Siemiradzkiego 6, m 2. 5073g

Motocykl 250 ccm „Motto-Guzzi”, na królewskim waku, sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 27, m 10. 5074g

Radio „Aga” sprzedam. Poznań, Jerzego 1, m 5. 5080g

Maszynę do szycia sprzedam. Poznań, Za Bramką 13 m 9. 5091g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam 70 m² parkietu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 5075g.

Maszynę do szycia Singer, dobra, sprzedam. Poznań, Żydowska 15/18, m 6a. 5079g

Motocykl „Zündapp” 600 ccm z przyczepką, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 87. 5083g

Radio „Pionier” sprzedam. Grygier, Poznań, Rochanowskiego 2, m 1. 5090g

Kredens czarny sprzedam. Poznań, Chudoby 22, m 7, podwórko. 5093g

Spacerówkę czeska sprzedam. Poznań, Zmudzka 2, m 5, narożnik Grudzińskiego. 5094g

Radioaparat „Aga” sprzedam. Zgłoszenia Poznań, Czesława 16a, m 13, od godz. 17-21. 5095g

Radio „Mazur” nowe, sprzedam. Poznań, Rataje 6a, m 3. 5098g

Lustro, szale, pierzyna, 160-ko metalowe, sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 26, m 16, od godz. 9 do 16. 5099g

Spacerówkę tanio sprzedam. Poznań, Małeckiego 18, m 5. 5100g

Sprzedam skórę (miał do zdjęć ulicznych), cena 3.000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 5101g.

Radio A. T. nowe, sprzedam. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 72, m 4. 5104g

Rower męski sprzedam. Poznań, Dąbrówki 13 m 4. 5108g

Drzewka owocowe pierwszej jakości, nowe odmiany mrozoodporne, poleca: E. Janowicz, Poznań Pułaskiego 10. 5110g

Maszynę do szycia, dobrą, sprzedam. Poznań, Niecała 5, m 4. 5112g

Sadzonki wysokogatunkowe, rabarbara, sprzedam. Poznań - Zegrze Rzezańska 4. 5114g

Motor elektryczny 9-KM, tłocznicę (sztanca) od 5-7 ton, sprzedam. Poznań, Garbary 52, m 10, od godz. 15. 5116g

Sprzedam miech kowalski (dymaka). Wiecezorek, Poznań, Dzierżyńskiego 38 warsztat. 5117g

Sprzedam silnik 1 KW 220 V, na prad zmienny, Polcyń, Poznań, Dzierżyńskiego 38, warsztat. 5118g

Pianino koncertowe sprzedam. Poznań, Sowińskiego 20, m 3. 5120g

Koper włoski, sadzonki 1-roczone, każda ilość sprzedam. Müller, Poznań - Szczepankowo, Głębowa 2. 5131g

MASZYNĘ do dodawania

elektryczną, na pewien okres poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia K1004.

NAPRAWĘ WIECZNYCH PIÓR

i ółków automatycznych oraz napełnianie długopisów wykonuje **Spółdz. Pracy Przetworów Papierniczych punkt Usługowy nr 1 Gniezno, ul. Dąbrówki 6.** K1040

Kupujemy słoje i butelki

oraz inne opakowania szklane

po wyższych cenach

Skupu dokonują: Oddziały i Sklepy Wojewódzkiej Zbiornicy Przemysłowych Surowców Wtórnych na terenie województwa. — W Poznaniu sklepy przy

**ul. Rokossowskiego 41
ul. Dzierżyńskiego 168
ul. Wrocławskiej 6**

K1051

Dyrekcja MHD Art. Przem. Różnymi w Poznaniu

zawiadamia o uruchomieniu

wielobranżowego SKLEPU KOMISOWEGO

przy ul. Rokossowskiego 86

Zainteresowanych komitentów i nabywców prosimy o kierowanie się do naszej placówki komisowej nr 27. K1053

ZGUBIONO ZEZWOLENIE

na zakup matryc i papieru światłoczułego z dnia 4. 11. 54 15/K-5-18, wystawione przez PPR Narod. w Obornikach dla Rogozińskiej Fabryki Mebli w Rogoźnie, unieważnia się. K1042

Sila fachowa do cerowania artystycznego garderoby, spiesznie potrzebna. Poznań, Rynek 50. 5141g

Potrzebny natychmiast robotnik starszy, do wszelkich prac na cmentarzu parafialnym w Poznaniu. Zgłoszenia w biurze parafialnym, Poznań, ul. Kościelna 3. 5205g

Potrzebna pomoc do dwuletniego dziecka. Poznań, Matejki 65a, m 1. 5248g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Kwiatowa 14 m 6. 5224g

Nauka

Tańców ucze, również korespondencyjnie. Poznań, Mickiewicza 27, m 7. 4983g

Lekarskie

Dr. Mossakowski lekarz dentysta, Poznań, Matejki 60, przyjmuje od godz. 10-12 i 15-16.30, środy, soboty nie przyjmuje. Zmiana nr telefonu 652-21. 5102g

Zguby

Zgubiono leg. studencką, wydaną przez ul. na nazwisko Wiesława Albrecht, Poznań, Wyspiańskiego 15. 5123g

Różne

Parkiet czyszczy mechanizmem. Poznań, ul. Koźła 15, na rożnik Szkolnej. 4987g

Wypożyczam porcelanę, szkło, na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 5009g

Taksometr wezmę w dzierżawę za dobrym wynagrodzeniem. B. Tutik, Poznań, Marchlewskiego 54 m 2. 5175g

Oddam działkę przy ogrodach Stalina, Poznań Dzierżyńskiego 109, m 13. 5199g

Przyjmę w dzierżawę pianino. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 5242g



Dnia 3 kwietnia 1955 zmarł nagle nasz kochany ojciec teść i dziadek, śp.

Antoni Galas

mistrz krawiecki

przeżywszy lat 86. Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Poplińskich 12

5385g



Dnia 4 kwietnia 1955 zmarł opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 51 śp.

ks. Kazimierz Schmelzer

proboszcz parafii Chodzież

Ekspozycja Złotok do kościoła parafialnego nastąpi we wtorek 5 bm. o godz. 17. Nazajutrz 6 kwietnia, o godz. 9.30 wigilie msza św. i pogrzeb.

W imieniu parafii W imieniu Księży dekanalnych

RADA PARAFIALNA KS. KANONIK LESIŃSKI dziekan

5389g

Michał Malak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 5 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębca.

W ciężkim smutku pogrążona żona z rodziną

5390g

Dnia 2 kwietnia 1955 odszedł od nas opatrzony Sakramentami św. po długich z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, mój najdroższy, nigdy niezapomniany mój kochany dożył nasz tatusz, brat szwagier i wujek śp.

Edmund Broniewski

ŚRODA
Wincentego

Śnieżnica w.: 5,18
Z.: 18,34
Księżyc w.: 18,09
Z.: 4,20

Zachmurzenie duże z możliwością przejściowych opadów deszczu lub mżawki. Mglisto. Temperatura minimalna ok. +3 st. C., maksymalna ok. +14 st. C. Wiatry słabe, zmienne.

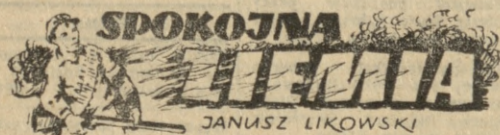
Nie mogą się zdecydować

Biuro kwaterunkowe przy Prezydium MRN w Kościanie przydzieliło ob. Aldonie Przybył — młodszą pielęgniarkę z Ośrodka Zdrowia pokój przy placu Sojuszu Polsko - Radości w mieszkaniu ob. Zielińskiej.

Ob. Zielińska wzbrania się jednak wprowadzić nową lokatorkę do mieszkania twierdząc, że wniosła odwołanie od decyzji władz kwaterunkowych. W tej sytuacji pielęgniarka zatrudniona na podstawie nakazu pracy jest zmuszona mieszkać kątem w gmachu Prezydium ERN. Sprawa ta wlezie się już od listopada ub. r. Czas więc najwyższy, by urzędnicy biura kwaterunkowego doprowadzili wreszcie tę sprawę do końca.

(Fran)

DRUKARNIA: Zakłady
Graficzne im. M. Kasprzaka
Poznań. K-6-128



Tymczasem z dala, od strony Zamku, gdyby pieśń na chwilę ucichła, można by usłyszeć twardy, miarowy krok. Obok kolumny grenadierów na chodnikach i za żołnierzami — gromada cywilów. Ubrani starannie, w czarnych płaszczach z futrzanymi kołnierzami, idą jakby na przywitanie cesarza. Trochę niemoc ogarnia kolana tych panów, bo nigdy jeszcze frontu nie zaznali, nie byli w ogniu strzałów. Całą wojnę dekowali się w urzędach jako niezastąpieni w „Provinz Posen”. Teraz, gdy może dojść do bitki, kurczą swoje zajęcia serca. Choć (um Gottes Willen!) batalion grenadierów powinien zapewnić powodzenie pochodu. To ostatnia siła, na której niemieczyna może się wesprzeć.

Skrecają na lewo, idą ulicą Wiktorii, a potem Berlińska. Nadejść trzeba dmuchać w blachę. Gruszkowata kula dyrygenta skacze przed żołnierskimi hełmami. Tucholski podnosi się w strzemiączkach. A do diabła! Tam na placu ludzi tysiące. Przytrzymuje konia. Orkiestra ustępuje miejsca pieszej kompanii lejtnanta Trefflich. — Posen ewig deutsch! — krzyczy czerwony z wysiłku tegi urzędnik. — Weg mit den Polacken!

Czoło niemieczyny poznańskiej sięga wypełnionego placu. Lecz tam, na środku nie jeszcze nie wiedzą. Oddział żołnierzy płoszy pierwszych gapiów. Z drogi! Armia niemiecka zaprowadzi porządek. Flaga wisząca na domach. Kto pozwolił wywieść obywateli w pruskim Poznaniu? Ręka młodzieńczego porucznika pokazuje dowód „zdrady” Polaków.

— Precz z tym świństwem!

Rozpada się twardy szereg żołnierzy. Do drzewy trudno sięgnąć, lecz feldfel Bilowitz pokazuje, jak to należy robić. Uchwycywszy za lufę karabin kruszy drzewo. Flaga pada na ziemię. Zachęcony wrzaskiem kamratów feldfel bilowitz druzgocę kij drugiej flagi, a potem kolbą uderza w wielką, kryształową szybę. Brzdęk!

Ludzie krzyczą: — Niemcy zdzierają chora-
ragwie!

Już są widoczne wyniki konferencji partyjno-ekonomicznej w ostrowskich WZM

Konferencja partyjno-ekonomiczna załogi Wielkopolskich Zakładów Mechanicznych w Ostrowie, jaka odbyła się 30 stycznia br., wprowadziła do realizacji planowych zadań w ostatnim roku 6-letki wiele nowych zmian, jednak wcielenie w życie niektórych punktów uchwały nie jest łatwe.

Uchwały konferencji partyjno-ekonomicznej nakreśliły dwa zasadnicze kierunki: pierwszym z nich, to wyłączenie pracy kierownictwa i załogi nad wyjątkami i jakością produkcji, a przy tym osiągnięcie obniżki kosztów własnych o dalsze 4 proc.

Drugi kierunek — to wykonanie potrzebnych urządzeń socjalnych, warsztatowych, instalacyjnych i rozbudowa pomieszczeń działów produkcyjnych. Wszystkie te czynności są związane z dużymi kosztami. Jeśli więc jest jakaś praca, której wykonanie mieści się w granicach własnego limitu, załoga wykonuje ją planowo.

Natomiast gorzej przedstawia się sprawa wykonania uchwał opartych o zaplanowane prace inwestycyjne na I kwartał br. a które zależne są od czynników zewnętrznych.

Po ostatniej komisyjnej analizie realizacji uchwał dały się zauważyć następujące trudności: rozbudowa stołarni, której wykonanie przewidywano na I kwartał. Z powodu jednak niewykonania dokumentacji przez „Drobnoprojekt” w Wałszawie, rozbudowa ta została przesunięta na III kwartał br. Inwestycje na wykonanie nowej instalacji elektrycznej i odgromnikowej — nie zostały przez Ministerstwo uznane. Wykonanie instalacji suwnicy elektrycznej w odlewni z powodu niedostarczenia na czas elementów przesunięto na maj bieżącego roku.

Znacznie lepiej przedstawia się wykonanie planowych zadań produkcyjnych. Uchwała konferencji na pierwszy plan wysunęła wprowadzenie do obiegu nowej dokumentacji,

która jak już dziś możemy stwierdzić, ma duży wpływ na rytmiczność i tok produkcji.

Ostatnio wzmocniono kontrolę jakości produkcji. Jednak mimo to, braków w dziale, odlewni nie udało się wyeliminować. Powodem tego jest zła jakość surowców i złomu. W tej sprawie dyrekcja interweniowała w Centralnym Zarządzie w Poznaniu oraz w hucie.

Przewidziane uchwałą konferencji szkolenie pionu technicznego w dziedzinie ekonomicznej - finansowej, zostało włączone do zajęć organizowanych przez związki zawodowe. Poza tym urządzono dwa kursy czytania rysunków technicznych. Jeden na poziomie wyższym — dla pionu technicznego, a drugi — niższy dla wszystkich innych pracowników. Na obydwu kursach frekwencja uczestników jest duża.

Mimo pewnych niedociągnięć w wykonywaniu zadań po stawianych przez konferencję partyjno-ekonomiczną można stwierdzić, że konferencja ta przyczyniła się do lepszej pracy załogi a przy tym do planowanej obniżki kosztów własnych.

M. Perkowski
korespondent

Nowe mieszkania dla pracowników PGR

W ubiegłym roku w gospodarstwach Zespołu PGR Strzelce w powiecie chodzieńskim wybudowano i naprawiono wiele mieszkań dla pracowników. W bieżącym roku dalsze mieszkania oddane będą do kapitalnego remontu.

W Próchnowie np. wyremontowano 6 mieszkań, w Jaktorowie 12. W Podaninie wybudowano dom mieszkalny dla czterech rodzin. Taki sam budynek stanie w roku bieżącym. W Wyszynach otrzymało nowe mieszkania po remoncie 8 rodzin. Dalsze mieszkania wybuduje się w tym roku w gospodarstwach Dzieloklucz i Brzezinec. (ko)

W Pleszewie rzucano wezwanie

W Pleszewie, pow. Jarocin, odbyła się 1 bm. narada pracowników działu kontraktacji Pleszewskiego Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanich, służby agrotechnicznej oraz pracowników PZGS-ów z dziesięciu powiatów województwa poznańskiego.

Uczestnicy narady zobowiązali się do dnia 29 bm. zaopatrzyć plantatorów lnu i konopi w nawozy sztuczne i ziarno siewne, zaopatrzyć GS-y w środki ochrony roślin włóknistych, wzmocnić szkolenie plantatorów oraz dopomóc spółdzielniom produkcyjnym i gospodarstwom indywidualnym w nastawianiu siewników i dopilnowaniu sprawnego przebiegu pomocy sąsiedzkiej.

Do podejmowania podobnych zobowiązań wezwano przedsiębiorstwa skupu surowców włókienniczych i skórzanich w Poznaniu i Lesznie. (St. Z.)

Ambitne zobowiązania młodzieży węgrowskiej

Dla uczczenia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, młodzież Liceum Ogólnokształcącego w Węgrowie podjęła zobowiązanie przepracowania 550 godzin na działce szkolnej oraz przy budowie boisk. Uczniowie zorganizują także dwie wieczornice pod hasłem: „Młodzież świata w walce o pokój”.

Kola klasowe ZMP prowadzić będą korespondencję z młodzieżą państw demokratycznych i państw kolonialnych. Młodzież wykona 4 upominki dla delegatów z Iranu, w tym 2 albumy z życia szkoły, wystawi 12 drużyn do ZMP-owskich Kolarskich Raidów Pokoju, w 5 kolach klasowych ZMP powstaną kaski tradycji młodych bohaterów KZM, ZWM i ZMP. Przeprowadzi się również dyskusję nad filmem o te matyce młodzieżowej, wykona 32 pomoce naukowe, zorganizuje turniej szkolny w piłkę siatkową i koszykową dla dziewcząt i chłopców.

Zobowiązania swe młodzież Liceum Ogólnokształcącego w Węgrowie wywiązuje w całym kraju do podejmowania podobnych zobowiązań. (Kdw)

Zarząd Szkolny ZMP przy Liceum Ogólnokształcącym w Węgrowie wzywa młodzież szkół średnich w całym kraju do podejmowania podobnych zobowiązań. (Kdw)

Dawniej — 134
obecnie — 270 złotych

Uprawa lnu i konopi przynosi chłopom obecnie znacznie większe korzyści niż dawniej. Przede wszystkim podniesiono cenę za słomę lnu, dla przykładu: za 100 kg w klasie III płacono 134 zł, obecnie zaś punkty skupu płaćć będą 270 zł. Podniesiona została również cena za nasiona lnu. Za 100 kg nasion zamiast 535 zł, rolnik otrzyma obecnie 700 zł.

Zwiększono również ilość nasion dostarczanych na zasiew na 1 ha z 140 kg na 150 kg. Zwiększono przydział nawozów azotowych z 125 na 150 kg w stosunku do 1 ha.

Wielu rolników zapoznawszy się z nowymi warunkami znacznie przekroczyło gromadzkie plany kontraktacji. Do takich gromad należą: Węgry, Leżona, Śliwniki, Chotów, Sieroszewice czy Janków Zal. pow. Ostrowo Wlkp. W niektórych gromadach

Wzorowi płatnicy podatków wiejskich

Na terenie objętym działalnością Gromadzkiej Rady Narodowej w Widzimiu Starym coraz więcej chłopów wyróżnia się w realizacji zobowiązań finansowych. Zapłacili już drugą ratę podatku gruntowego, płatną do 15 maja br., Nikodem Muńko z Adamowa, Roman Barski Stanisław Danuk, Marian Jokiel, Ludwik Jankowiak, Walenty Kubaś, Andrzej Mania, Tekla Orwat, Jadwiga Mays, Wincenty Sita i Andrzej Adamczak z Dąbrowy Nowej oraz Franciszek Donajski, Maria Przygodzka i Antoni Sienkiewicz. (kh)

ZAWRZĘSI

W Strzałkowie otwarto 1 bm. spółdzielnię fryzjerską, której zarząd mieści się we Wrześni. (Z.)

W okolicy Pyzdr pow. Września pojawiły się ostatnio duże stada dzikich gęsi, które odbywają swą wiosenną wędrówkę z zachodu na wschód. Ptactwo zmęczone daleką drogą odpoczywa na polach. (Jspn)

dach chłopci nie doceniają, jedna kontraktacji lnu, jak np. w Sulisławie, Radziwiłowie, Wierzbowie, Smardowie czy w Pruslinie.

Do przodujących w kontraktacji spółdzielni produkcyjnych należą: Kwiatków, Bieganin i Borowiec. Na końcu pozostają natomiast spółdzielnie w Psarach, Strzegowie, Ciestynie, Biniewie, Przysławicach i Szczurowicach.

Czyn godny naśladowania

Gromadzka Rada Narodowa w Widzimiu Starym, pow. Wolsztyn potrafiła zmobilizować mieszkańców wsi do czynu społecznego. W ostatnim dniu marca br. stanęli do pracy niemal wszyscy mieszkańcy tej wioski. Już od godz. 7.30 zgłosili się 80-letni Franciszek Krzycki, którego zapal był przykładem dla innych. Wyrownano 300 m drogi gromadzkiej, oczyszczono 200 m rowów i uporządkowano obejście przed siedzibą Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej.

W tej pożytecznej pracy społecznej wyróżnili się 71-letni Władysław Sobczak, Nikodem Weis, Andrzej KotlarSKI, Tadeusz Młynowski, Walerian Krajewski, Bronisław Swat, Paweł Mania i Adam Adamus. (kh)

Instytucje wyjaśniają

NUDA I BRUD
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych uznała interwencję za słuszną i poleciła kierownictwu stacji w Wolsztynie stwierdzone niedociągnięcia usunąć oraz zarządziła zwiększenie ilości lotnych kontroli SOK na stacji Wolsztyn.

ODSTRASZAJĄCA STOŁÓWKA
Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Gnieźnie wyjaśnia, że po przejęciu budowlanych w Pyzdrach nie było stołówek i hotelu robotniczego. Prowizorycznie urządzono barak jako pomieszczenie dla robotników. Robotnicy zamieszkali otrzymali kwatery w domach prywatnych, gdzie też dostarczono im opału, który w kilku wypadkach był niskiej jakości. W obecnej chwili wszyscy robotnicy posiadają ubrania ochronne. Zarząd budowlany stwierdza: „Przyznajemy równocześnie, że notatka krytykująca była słuszną i przyczyniła się do usunięcia z sinialnych niedociągnięć oraz zwróciła uwagę na tak ważne zagadnienie, jakim jest troska o poprawę warunków socjalno-bytowych za trudnionych robotników”.

RAWICZA

Do tej pory zebrania we wsi Osiek, gromada Pakosław, odbywały się w ciśnień świetlicy w starym zniszczonym budynku. Ostatnio chłopcy z Osieka postanowili w czynie społecznym rozebrać budynek i wybudować nową świetlicę. Inicjatywę mieszkańców Osieka poparło Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Pakosławiu.

W Rawiczu przy ul. Przyjemskiego znajduje się bar PSS, w którym można otrzymać jedynie napoje alkoholowe. Zapomniano zupełnie o innych artykułach, jakie powinny się znajdować w lokalach tego typu. Dużo do życzenia pozostawia także stan sanitarny baru. (wt)

Teatry i kina w Poznaniu

OPERA — g. 19 „Kniaź Igor”
TEATR POLSKI — g. 19 — „Dom na Twardziej”
TEATR NOWY — godz. 19 — „Imienia pana dyrektora”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Bosman z Bajki”
LALKI i AKTORA — g. 11 „Baśń o szkarlu i cesarzu”

APOLLO — g. 15.30 17.45 — 20 — „Znak życia” (weg — od lat 12)
BALTYK — g. 14. 16. 18 i 20 — „Wzburzyło się morze” — I seria (weg. — od lat 12)
MUZA — g. 14. 17 i 20 — „Hamlet” (ang. — od lat 16)
RIALTO — g. 14. 16 18 i 20 — „Kurs na Marto” (radz. — od lat 12)
WARTA — g. 14—20 „Gwiazdy muszą płaćć” (dok.)
FOTOPLASTIKON — Praga — Czechosłowacja

Chłop racjonalizator

Przyrzad, który zademonstrował Karol Brudz niedawno, to nie jakiś stary typ pistoletu, ani też innego rodzaju broni. Chociaż i on „strzela”... ziarnami kukurydzy, a służy do punktowanego sadzenia tej rośliny.

Karol Brudz, rolnik — racjonalizator z Kopaszyna (pow. Wągrowiec), przedstawił dzieło swojej myśli na naradzie, poświęconej sprawie opłacalności uprawy kukurydzy, która odbyła się w zakładzie doświadczalnym poznańskiej Wyższej Szkoły Rolniczej w Przebiegowie.



Sam, miczurinowiec, uprawę kukurydzy na szerszą skalę rozpoczął w roku ubiegłym. Plon zebrał dobry — 50 q z hektara. W tym roku zakontraktował jeden hektar kukurydzy. Postanowił usprawnić jej sadzenie. Tak, żeby nie trzeba było się schylać, by zmechanizować siew również na małym obszarze.

Skonstruował więc mechaniczną sadzarkę, której zbiorniczek pomieścić może kilogram ziarna kukurydzy. Za naciśnięciem sprężyny, każde razowo opuszcza ją zbiorniczek 3 ziarna, które przez rurę zakończoną lekkim zagłębionym w ziemi, przedostają się do gleby.

Przyrzad zapewnia wysiewa nie ziarna zawsze na równej głębokości. Pozyskał on pozytywną opinię fachowców a młodym racjonalizatorem zapiekujeł się Wojewódzki Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w Poznaniu.

Karol Brudz rozpoczął pracę nad udoskonaleniem swojego wynalazku, tak, aby przy stosować go również do wysiewu innych nasion, np. rzepki. (Tad)

Skrzypczak z trudem toruje sobie drogę w zamieszaniu; kobiety cisną się we wszystkich kierunkach; mężczyźni biegają ku miejscu, gdzie rozpoczyna się awantura. Słychać wrzaski „Posen bleibt deutsch!”.

— A to ścierwa! — klnie Gierak.

Tłum przetacza się w stronę Bazaru, chce ukryć się za ścianą hotelu Rzymskiego, bo tam nie dojdą strzały. Trzej przyjaciele mają przed sobą pustą przestrzeń. Za ich plecami tupocą buty uciekających. Naprzeciw batalionu grenadierów biegną grupki polskich żołnierzy.

Już! Starli się w bóje. Szarpią za karabiny, sapia głucho, zażarcie. Wydarli kilku Niemcom broń z ręki. Kierują lufy na niemiecki oddział.

A major Tucholsky? Gdzie jest, u diabła, dowódca? Zeskoczył z konia. Nogi zdrtwiałe (czyżby z zimna?), nie czuje palców. Nieprzytomnym wzrokiem wodzi po placu. „A więc, zaczął się taniec!” Tego przecież chciał major, lecz w chwili najważniejszej poczuł treść nowicjusza. Właśnie on — bohater, zdobywca Koty 234 na przedpolu Douaumont, przed którą legło dwa tysiące uczelwionych Niemców. On, człowiek twardych zasad, umiejętności bojowych, wzór żołnierza i oficera wolałby uciec jak ci przekleci cywile-dekownicy. Już pochowali się do bram, a Tucholsky będzie musiał wypić gorzkie piwo... Nie on go nawarzył. Będzie więc bóje. Wyszarpuje swoje parabelum. Kciukiem odsuwa bezpiecznik.

— Ruhe! — wrzeszczy bez opamiętania, lecz to nie skutkuje. Przed nim kotłują się mundury. Żołnierze biją krótkimi uderzeniami kolb. Nagle Tucholsky się decyduje. Unosi lufę pistoletu. Dwukrotnie naciska cyngiel i wtedy dopiero się zaczyna. Klebowski rozpada się na dwie połowy. Z boku grzmia już polskie karabiny, a grenadierów — jakby wymiotło. Tylni plutony od razu wbiegają do gmachu prezydium policji. Reszta pędzi na oślep. Tylko dwu żołnierzy przykleka za filarami narożnika i posyła po cztery ładunki na Polaków. Jedna z kul odbija tynk nad głową Gieraka, który zdążył się już uzbroid. Frontowy mauzer przykłada do muru i celując po lufie rozbija szybę.

Goiś jest najstarszy szarża. Uzbójona w rewolwer ręką pokazuje na Bazar.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(34)